Nr. 346b. Dnia 15 grudnia. Wtorek. Dnia 3 (15) grudnia 1885 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekpsedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Cesarstwa wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana bvć nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

— Nabożeństwa odpustowe odbędą się jeszcze w b. m.:

dnia 25-go Narodzenie Chrystusa Pana w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim) i

św. Marcina (po-augustjańskim);

dnia 26-go św. Szczepana pierwszego męczennika w kościele św. Anny (po-bernardyńskim).

Przegląd polityczny.

Nareszcie *post tot discrimina rerum* mocarstwa uczyniły pierwszy krok stanowczy ku rozwikłaniu węzła gordyjskiego serbsko-bułgarskiej sprzeczki o warunki zawieszenia broni. Dzisiaj pod przewodnictwem rosyjskiego *attaché* wojskowego przy poselstwie wiedeńskiem, barona Kaulbarsa, odjechać ma na teatr wojny komisja europejska, złożona z takichże samych pełnomocników innych mocarstw przy ambasadach wiedeńskich, tudzież wyższego oficera austrjackiego sztabu jeneralnego. Ma ona zająć się wytknięciem linji demarkacyjnej i oznaczeniem pasu neutralnego ziemi pomiędzy stanowiskami obu armij, którego obustronnie przekraczać nie wolno. Dopiero, gdy to się stanie, będą mogły przy dalszem pośrednictwie mocarstw rozpocząć się układy o warunki zawieszenia broni i pokoju. Członkami rzeczonej komisji będą: ze strony Austrji podpułkownik hr. Rosenberg-Orsini, ze strony Niemiec podpułkownik hr. Wedel, w imieniu Włoch podpułkownik Cerutti, w imieniu Rosji pułkownik baron Kaulbars. Kto będzie reprezentował Anglję i Francję, które wczoraj dopiero zdecydowały się przyłączyć do komisji swoich pełnomocników, dotąd nie wiadomo.

Kwestja rumelijska nie weszła dotąd w równie stanowczą fazę swojego rozstrzygnięcia. Telegram nasz dzisiejszy z Wiednia dowodzi, że zaniechanie myśli przywrócenia *status quo ante* w Rumelji nie może być uważanem dotąd za fakt nie podlegający żadnemu nadal powątpiewaniu. Objaśnieniem w tej mierze może być list stambulski do *Kölnische Ztg*, widocznie przez część dyplomacji tamtejszej natchniony. Chodzi o to, ażeby w żadnym razie nie naruszyć traktatu berlińskiego, a to dlatego, ażeby nie dotykać podstaw prawnych dzisiejszego porządku rzeczy na półwyspie bałkańskim, ażeby pierwsza lepsza zachcianka ambitna którego z drobnych państewek tamtejszych nie mogła w sposób rewolucyjny zachwiewać spokojem Europy, ażeby wreszcie pozbawić Anglję możności podsycania żądz drobnych ludów półwyspu i łowienia ryb w mętnej wodzie. Głównie potrzeba zbiorowego odporu przeciw kontynentalnej polityce Anglji rodzi potrzebę bezwzględnego utrzymania w mocy traktatu berlińskiego i solidarnej polityki Austrji i Rosji.

Standard przytacza osnowę odpowiedzi, jaką dali przedstawiciele mocarstw w Filipopolu deputacji prowincjonalnej, która zaniosła do nich prośbę o poparcie narodowego dzieła unji. Konsul angielski wyraził nadzieję, że usiłowania jego rządu na rzecz unji, którą Anglja najzupełniej uznaje, okażą się skutecznemi. Konsul austrjacki oświadczył, iż rząd jego nie ma w tem żadnego interesu, aby przeszkodzić unji, ale stosunki, wiążące trzy rządy cesarskie, nie pozwalają Austrji już dzisiaj uznać takowej. Odpowiedź przedstawiciela Włoch brzmiała nieomal dosłownie tak samo. Konsul rosyjski nareszcie odpowiedział, że Rosja nie sprzeciwia się w zasadzie zjednoczeniu Bułgarji z Rumelją, ale Europa nie jest przychylną temu projektowi, dlatego bułgarowie powinni poddać się rozstrzygnięciu sprawy przez konferencję, a to celem powstrzymania turków od wkroczenia do Rumelji.

Na środowem i czwartkowem posiedzeniu parlamentu niemieckiego toczyły się rozprawy nad wnioskiem stronnictwa konserwatywnego, domagającym się przedłużenia okresu prawodawczego z lat trzech na pięć, ewentualnie wnioskiem frakcji socjalno-demokratycznej, która żądała skrócenia tego okresu na dwa lata. Przebieg tych zajmujących rozpraw podajemy w streszczeniu jednego z pism zagranicznych.

W imieniu konserwatywnych zabrał najpierw głos poseł Helldorf, który dał historyczny pogląd na sprawę, począwszy od ukonstytuowania się parlamentu, gdy trzyletni okres prawodawczy uchwalono 138-iu głosami przeciw 127-iu, aż do roku 1880—1881, kiedy parlament zajmował się znowu tą kwestją. Wtedy postawiono wniosek o zaprowadzenie dwuletniego okresu budżetowego i wybieranie parlamentu na dwa lata. Dwuletni perjod budżetowy odrzucono podówczas, a trzyletni perjod prawodawczy pozostał. Krótszy perjod prawodawczy ma tylko kilka państw północnej Ameryki, trzyletni mają Węgry ale i tam już od wczoraj go zniesiono. Mówca przeszedł następnie do zarzutów, jakie temu wnioskowi czyni prasa i zastrzega się przeciw przypisywanej konserwatystom myśli, jakoby z tym wnioskiem wystąpili z namowy rządu. Propozycja ta jest wynikiem dawniejszych poglądów zachowawczych. Widoki frakcji zachowawczej pozostaną po przyjęciu wniosku takież same jak dawniej.

Następnie w imieniu frakcji socjalno-demokratycznej przemawiał dep. Kayser. Mówca uważa wniosek dep. Helldorfa za ograniczenie prawa wyborczego i oświadcza, że konserwatyści powinni byli wystąpić z nim w izbie deputowanych, jeżeli wybory odbywają się dla nich zaczęsto. Parlament bowiem jedynem jest miejscem, w którem robotnik może wystąpić z swemi prawami. Prawa te nie powinny mu być ukracane już dlatego samego, gdyż prawa ludowe zmniejszono już i tak do *minimum*, a robotnicy przy wyborach gorsze mają widoki od klas uprzywilejowanych. Jest to dźwignią cywilizacji, jeżeli od czasu do czasu staje ubogi wraz z bogatym przy urnie wyborczej, przy której głos robotnika waży tyle co bogatego. Wybory są doniosłem prawem a nie żadnym ciężarem. Kto utrzymuje, że naród nie pragnie częstych wyborów, ten powinien usunąć wszelkie przeszkody wyborcze i postarać się o to, aby wszyscy mogli pójść do urny, a przekona się niebawem, że naród chętnie daje wyraz swojej woli przez wybory.

W końcu oświadcza dep. Kayser, że wniosek socjalno-demokratycznej frakcji jest umiarkowanym, bo głosowałaby ona chętnie za jednorocznym okresem prawodawczym. Mówca żąda wreszcie, aby związkowe rządy nie miały prawa do rozwiązywania parlamentu, gdyż prawo to wywiera nacisk na parlament, który zagrożony rozwiązaniem przyjmuje nieraz to, czegoby w innym razie nie przyjął.

Na czwartkowem posiedzeniu przemówił pierwszy przeciw skróceniu okresu prawodawczego dep. Rickert, podnosząc, iż tendencja jego skeirowaną jest głównie przeciw frakcji wolnomyślnej. Dep. Behr stawał w obronie wniosku konserwatywnego, zbijając zarzuty poprzednich mówców.

KSIĘŻNICZKA.

(Powieść p. Zofji Urbanowskiej, uwieńczona nagrodą konkursową.)

Przełożone prywatnych zakładów naukowych żeńskich w Warszawie, pragnąc uczcić pamięć zgasłej w dniu 16-ym lutego 1882-go r. Pauliny Krakowowej, powzięły myśl wydawnictwa jej imienia, mającego przynieść pożytek uczącej się młodzieży.

Za jedno z potrzebniejszych uznano dziełko w formie powieści lub pamiętnika, przedstawiające obraz dziewczęcia i wzór dojrzałej kobiety na tle stosunków społecznych, potrzeb chwili bieżącej i wymagań zdrowo pojmowanego postępu. Szło o okazanie dodatnich i ujemnych stron życia społecznego, wypowiedzenie pragnień, zawodów, przedstawienie walki z okolicznościami i z samą sobą, o wzruszenie i rozgrzanie, zatem zbudzenie za pomocą uczucia szlachetnych dążności i postanowień.

Kobieta przedstawioną być miała na polu właściwego jej działania w rodzinie lub poza jej obrębem, a osoby wchodzące do dzieła winny były należeć przeważnie do średniej klasy społeczeństwa polskiego, będącego najlepszym przedstawicielem bytu narodowego, do której też należy głównie młodzież żeńska, dziełko żądane czytać mająca.

Bohaterka powieści czy pamiętnika miała mieć wady i ułomności bądź wrodzone, bądź z wychowania, bądź z szkodliwych wpływów wynikające; ale idąc przez życie nie wyjątkowe, lecz powszednie, znajdując się w okolicznościach i warunkach powszechnie spotykanych, winna uczyć się, jak pojmować obowiązki swoje względem Boga, kraju, bliższego i dalszego otoczenia, jak pielęgnować cześć dla ideału narodowego i domowego życia, jak pojąć znaczenie cichej a wytrwałej pracy i nauczyć się spełniać cnoty, których świat słusznie od kobiet się domaga.

Taki mniej więcej, dość ciężko, mówiąc nawiasem, sformułowany i na zbyt obszernych ramach rozpięty program ogłoszono w *Tygodniku ilustrowanym* dnia 6-go maja 1882-go r. celem pobudzenia kogoś do napisania powieści dla dorosłej młodzieży żeńskiej.

Komitet konkursowy, składający się z pań: Marji Ilnickiej i Jadwigi Sikorskiej, a z pp. ks. Zygmunta Chełmickiego, Piotra Chmielowskiego i Florjana Łagowskiego, przysądził po powtórnej odezwie pierwszą nagrodę pani Zofji Urbanowskiej za powieść p. n.: „Księżniczka". Praca ta wyszła obecnie nakładem pp. Gebethnera i Wolffa.

Tym, którzy chcieli uczcić pamięć Pauliny Krakowowej szło głównie o „obraz dziewczęcia i wzór dojrzałej kobiety na tle stosunków społecznych, potrzeb chwili bieżącej i wymagań zdrowo pojmowanego postępu".

Odpowiedź na pytanie: jakie są potrzeby chwili bieżącej? byłaby temu lat dwadzieścia i kilka sprawiła pewną trudność nawet wykształconemu człowiekowi. Dziś jednak odpowie na nie lada żaczek szkolny, a odpowie bez zająknięcia się: nauka i praca!

Pani Urbanowska wcieliła w swą powieść drugie hasło naszego czasu.

Nie umieliśmy dawniej, a może i nie potrzebowaliśmy pracować. Chłop pełnił za nas zwykłe posługi i borykał się z ziemią, aby przodków naszych zaopatrywała obficie w płody swoje.

Logika czynów ukarała nas straszliwie za próżniactwo przeszłości, bo upadamy dziś za to niejednokrotnie na twarz z nadmiernego trudu, a nawet—wszak że często, niestety! — oglądamy się nieraz daremnie za pracą.

I bohaterka powieści pani Urbanowskiej pochodzi z klasy społecznej, która nie trudziła się u nas pospolitą walką o byt, zajmując się jedynie pracą szlachetniejszą, publiczną.

Ojciec jej, pan Marcin Orecki, nie znał wartości grosza, jak go nie ceni nikt, kto nie musiał potnieć, aby go pozyskać.

Co wziął w spadku po swoim rodzicu, to stracił w znacznej części, a z resztkami osiadł w małej mieścinie, gdzie mu jako człowiekowi wysokiej prawości rada nadzorcza ś. p. domów zleceń powierzyła ajenturę.

Bardzo dobrze i z rzewnym, że tak powiem, objektywizmem opisuje p. Urbanowska krótką działalność tych domów handlowo-komisowych, założonych w celu „wyswobodzenia właścicieli ziemskich z rąk lichwiarzy, przez dawanie im taniego kredytu na zboże".

Gdy wieść o założeniu tych „domów" przybyła do małego miasteczka, powstał między „kupcami" wielki popłoch, a obrady giełdowe, odbywające się regularnie codzień zrana na środku rynku, bywały głośniejsze, niż kiedykolwiek.

Z giestykulacji rąk, z rozpłomienionych twarzy, z częstego przesuwania czapek futrzanych na tył głowy i z tyłu naprzód, widać było, że wiadomość ta niespodziewana wstrząsnęła finansistów powiatowych do głębi.

Lecz gdy się dowiedziano, że mianowano ajentem filji p. Marcina Oreckiego, człowieka, nie mającego żadnego wyobrażenia o handlu, wtedy przestano wierzyć w niebezpieczeństwo, mające jakoby „kupcom" zagrażać.

Ogólną uwagę zwróciła na siebie mowa przewódcy centrum, dep. Windthorsta, który oświadczył, iż przed czterema laty był zwolennikiem zaprowadzenia czteroletniego okresu prawodawczego, obecnie jednakże musi wystąpić przeciw wszelkiej zmianie konstytucji. Niemcy—powiedział mówca—znajdują się pod absolutną dyktaturą jednego i jedynego męża, który nazwał parlament konwentem, a to z powodu, iż tutaj ośmielają się stawiać mu opór. Centrum nie porzuci nigdy zasady ogólnego prawa głosowania i stać będzie przy tem, aby wyborcy przystępowali przynajmniej co trzy lata do urny wyborczej dla objawienia swojej woli.

Inni mówcy, którzy występowali przeciw wnioskowi konserwatywnemu, kładli nacisk na to, iż wniosek ten jest zamachem na zasadnicze prawa ludu niemieckiego, mianowicie na prawo ogólnego głosowania. Ponieważ nie uczyniono wniosku, aby przedmiot powyższy odesłać do komisji, przeto wkrótce rozpoczną się nad nim pełne obrady w drugiem czytaniu. *Br. Z.*

Przed ogólnem zebraniem.

(Art. nad.)

Świeżo ogłoszone sprawozdanie dyrekcji warszawskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego za rok 1885-ty wykazuje nader pomyślny stan interesów tej instytucji, a między innemi pozycjami na szczególną uwagę zasługuje nadzwyczajny wzrost kapitału zasobowego.

Widzimy mianowicie, że kapitał ten doszedł obecnie do wysokości 2,901,296 rs. 36 kop. Wedle postanowienia § 51-go statutu, normalna wysokość tego kapitału oznaczoną jest na $^{1}/_{14}$ część wszystkich przypadających Towarzystwu i hipotecznie ubezpieczonych wierzytelności. Ponieważ zaś ogólna suma obligacyj wszystkich czterech seryj, wypłaconych i hipotekowanych na realnościach miejskich wynosi 37,545,200 rs., a więc $^{1}/_{14}$ część, mająca stanowić wysokość kapitału zapasowego, wynosi 2,681,800 rs., przeto okazująca się nadwyżka w kwocie 219,491 rs. 36 kop., na podstawie przedłożyć się mającego przez dyrekcję wniosku, ma zostać przeznaczoną na odpowiednią spłatę najbliższej, t. j. kwietniowej raty, Towarzystwu od członków przynależnej. Ulga ta, przypadająca na korzyść członków, wyniesie $^{1}/_{2}$% sumy do zapłacenia przypadającej.

Jest to więc korzyść nader doniosła, będąca najlepszym dowodem dobrej administracji Towarzystwa i spodziewać się można, że na przyszłość stan ten stale się utrzyma. Po ogłoszeniu tego sprawozdania powstała w ostatnich czasach w gronie kilku tutejszych obywateli miejskich myśl, która ze względu na ważność sprawy zasługuje na podanie pod uwagę ogółu i bliższe przedyskutowanie w czasopismach, dlatego też ją tutaj podnosimy.

Pewne przesilenie ekonomiczne i zastój w interesach, jakie obecnie dają się odczuwać we wszystkich niemal gałęziach przemysłu i handlu, daje się uczuwać dotkliwie również i właścicielom realności miejskich, a to nietylko skutkiem znacznego w ostatnich **czasach obniżenia się cen najmu mieszkań i sklepów**, ale również i skutkiem samej niewypłacalności lokatorów, a cyfra należności zaległych za komorne jest nadzwyczaj znaczną.

Zważywszy następnie, że w bardzo wielu domach mieszkania są niezajęte i żadnego dochodu nie przynoszą, łatwo zrozumieć, że nieraz właściciel nawet większej posesji może się znaleźć w chwilowej potrzebie, jeżeli nie posiada funduszu w gotowiźnie. Ma to mianowicie bardzo często miejsce w terminach płacenia podatków, jakoteż wnoszenia rat, przypadających Towarzystwu kredytowemu miejskiemu, które to obowiązki muszą być punktualnie w terminie dopełniane. W danym więc razie, jeżeli albo znaczniejsza ilość lokali pustką stoi, alboteż jeżeli mieszkańcy z komornem zalegają, to właściciel domu, aby nie być narażonym na znaczne stosunkowo grzywny za nieuiszczenie w czasie należności, musi przyciśnięty potrzebą uciekać się do pożyczki prywatnej i jak się to zazwyczaj dzieje, opłacać lichwiarskie procenta aż do czasu zlikwidowania swoich wierzytelności. Uzyskanie w podobnym wypadku potrzebnego funduszu przez konwersję pożyczki, nietylko niezawsze jest możliwem, gdyż wedle statutu może mieć miejsce dopiero po pięciu latach od czasu zaciągnięcia pierwszej pożyczki, ale nadto nadzwyczaj jest kosztownem, niepodobna więc z tego w takim wypadku korzystać.

Otóż ażeby tym niedogodnościom zaradzić i przyjść z pomocą obywatelom miejskim, mogłoby być bardzo dobrym środkiem utworzenie przy Towarzystwie kredytowem m. Warszawy kasy pożyczkowej dla właścicieli członków Towarzystwa, któraby na krótkie termina dostarczała taniego kredytu na pokrycie potrzeb bieżących.

Do ufundowania takiej kasy pożyczkowej mógłby właśnie służyć, jako podstawa, kapitał zapasowy zebrany przez Towarzystwo kredytowe miejskie. Kasa taka powinnaby udzielać pożyczek do wysokości rocznego dochodu z nieruchomości, przyjętego za zasadę przy udzielaniu pożyczki hipotecznej. W razie jeżeliby krótkoterminowa ta pożyczka nie została spłaconą w oznaczonym terminie, mogłaby być wniesioną na hipotekę danej nieruchomości.

Zważywszy, że rzeczywista wartość wszystkich nieruchomości członków Towarzystwa wynosi blisko 260,000,000 rs., podczas kiedy suma obligacyj Towarzystwa zahipotekowanych na realnościach tych wynosi tylko 37,000,000 rs., przeto niewielkie stosunkowo sumy, przyznawane na kredyt otwarty, miałyby w każdym razie dostateczne pokrycia.

Zresztą kapitał zasobowy zebrany obecnie, a wynoszący $^{1}/_{14}$ część wszystkich przypadających Towarzystwu i hipotecznie ubezpieczonych wierzytelności, czyli $^{1}/_{3}$ część rocznego dochodu z nieruchomości członków, jest własnością stowarzyszonych i przypadająca część wypłaconą zostaje każdemu właścicielowi posesji, po zupełnem naturalnie umorzeniu zaciągniętej pożyczki hipotecznej, udzielona więc pożyczka krótkoterminowa miałaby w znacznej części pokrycie na własnym kapitale dłużnika, w Towarzystwie niejako zdeponowanym.

Zresztą nie wdajemy się tutaj w projekta, rzucając tylko myśl. Że zaś ma to rację bytu i odpowiada mocno odczuwanej potrzebie, najlepszym tego dowodem, że kwestja ta prywatnie omawiana, została bardzo sympatycznie przyjętą w kołach interesowanych. Zamiarem zaś naszym jest wywołanie dyskusji nad tym przedmiotem.

Przy sposobności warto zwrócić uwagę na nienormalne stosunki, jakie powstały skutkiem zniżenia się cen lokali. Podatki, które obliczone zostały na podstawie dawniejszych czynszów i wynosiły dawniej 18% dochodu, obecnie skutkiem stanienia mieszkań dochodzą w niektórych domach do 30%. Dodawszy do tego okoliczność, że podatki od niezajętych lokali muszą być opłacane zarówno jak i od zamieszkałych, to łatwo zrozumieć, że położenie wielu obywateli miejskich jest wcale nie do pozazdroszczenia i że wymaga pomocy. Wartoby więc tę sprawę podnieść i starać się o wyjednanie u władz przyznania ulg podatkowych co do niezajętych lokali, jak to się wszędzie za granicą praktykuje.

Gr.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Podjęta w departamencie rękodzieł i handlu kwestja, czy fabrykanci nagrodzeni herbem państwa mogą na blankietach kantorowych i rachunkach używać takowego, rozstrzygniętą została ostatecznie. Używanie herbu państwa w powyższych wypadkach zostało wzbronionem.

= Do departamentu handlu i rękodzieł zgłoszono się o przywileje na aparat do podnoszenia wody, działający bez pomocy siły parowej; na aparat do bezpiecznego wydobywania gazu węglowodorowego, bez podwyższenia temperatury i bez mechanizmów; na parowy mechanizm do steru i na kocieł parowy pod nazwą „wielobateryjny prosto-dymochodny".

= Projekt nowej ustawy menniczej, opracowany w ministerjum finansów, wniesiony już został do rady państwa, gdzie w tych dniach poddanym będzie rozstrząsaniu.

= Urząd główny poczt i telegrafów zawiadamia, iż zaczęto przyjmować ponownie wszelkie przesyłki, adresowane na wyspy Sardynję i Sycylję.

= W miasteczku Krożach, w gubernji i powiecie kowieńskim, otwarto oddział pocztowy do przyjmowania wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej.

= W Serejach (gub. suwalska) i Smorgoniach (gub. wileńska) otwarto przy miejscowych stacjach pocztowych oddziały telegraficzne do przyjmowania depesz korespondencji wewnętrznej.

= Z powodu mrozów tutejsze zarządy kolejowe zmniejszyły liczbę wagonów (osi) w pociągach towarowych, stosownie do normy przepisanej przez komitet techniczno-inspektorski.

= Że sprawozdania urzędowego okazuje się, iż w 768 sprawach, rozstrzygniętych w roku 1884-ym przez sąd okręgowy warszawski, w których zapadły

---

Głównie stary, doświadczony Hersz przepowiadał prędki upadek filji.

Mimo to cisnęła się szlachta zrazu chętnie do filji, skora do korzystania z taniego kredytu. Brano pieniądze, ile się tylko dało, a pan Orecki szczęśliwy, że „służy krajowi", nietylko dawał bez oporu, lecz nawet ręczył za każdego, kto tylko jego nazwiska potrzebował.

Wkrótce jednak, gdy lekkomyślny brat Łata wziął ile mógł, wycofał się cichaczem z spółki i wrócił do swego „kupca", który wprawdzie daleko większy pobierał procent, lecz za to pożyczał pieniądze na każde zawołanie.

Filja, nie mogąca sobie z początku dać rady z interesami, opustoszała już po roku, a po dwóch przestała mieć rację bytu ku wielkiemu zmartwieniu pana Oreckiego, który z jej zwinięciem tracił prawie jedyny sposób do życia, bo żaden z panów braci nie oddał mu zawierzonych lub poręczonych sum.

Właściwa powieść pani Urbanowskiej zaczyna się z chwilą usunięcia ojca bohaterki z posady ajenta domu komisowo-handlowego, gdyż pierwsze rozdziały malują tylko tło, z którego „księżniczka" wykwitła.

Bogate ono było, pełne smaku i barw, wonne poezją młodości spędzonej wśród dostatku, kwiatów i wygód.

Panna Helena była jedynaczką ludzi niegdyś zamożnych, a błyszczących jeszcze wtedy, kiedy się chylili do upadku. Nie wiedziała też co to: praca, smutki, troski, co kłopot o jutro. Wychowana wykwintnie, przeznaczona przez matkę na lalkę salonową, a pieszczona przez ojca, nie mogła mieć najmniejszego wyobrażenia o t. zw. odwrotnej stronie medalu.

Pierwsza prawdziwa boleść ścisnęła jej serduszko w dniu, w którym doniesiono jej ojcu o zwinięciu filji.

Pan Marcin zapłakał, a córka, widząc łzy słabego, niemocnego rodzica i dowiedziawszy się o ich przyczynie, pocieszała stroskanego, jak umiała: jakoś sobie poradzimy...

Jak? O tem nie mogła wiedzieć dziewczyna, którą chowano za szkłem.

Nocy tego dnia nie mogła Helena zasnąć.

„Całe miasto spało, tylko w kajucie statku stojącego na rzecze błyszczało jeszcze światełko, a po cieniu zasłaniającym okienko w regularnych, szybko po sobie idących odstępach, można się było domyśleć, że tam ktoś jeszcze szyje pracowicie.

„Dawniej, wpatrując się tak w blaski księżyca, Helenka dumała o nieszczęściach Marji Stuart, o Balladynie, albo o dzielnym Rob Roy'u — a dzisiaj, śledząc ruch cienia w okienku, zastanawiała się nad tem, jak się to dzieje, że ludzie czuwający do późna w nocy przy pracy, mają jednak dobry humor i są zadowoleni z swego losu.

„Co im daje ten humor i to zadowolenie? Zkąd bierze się siła, czyniąca z ludźmi takie cuda? Gdzie jej szukać i jak się ona nazywa?

„Głos jakiś wewnętrzny powiedział jej, że to praca, która daje trud we dnie, słodkim czyni spoczynek w nocy; że ona to hartuje serca drżące przed niedostatkiem, a przygnębionym umysłom przywraca jasność i pogodę."

I ten głos wewnętrzny powiedział dziewczęciu, wychuchanemu w dostatku: pracuj i ty, a pomożesz rodzicom, osłodzisz ich starość, a sobie zgotujesz stanowisko niezależne!

Wszystkich sił musiała Helena użyć, aby wytłumaczyć rodzicom zamiary swoje i nakłonić ich do powolności.

Pozwolili nareszcie. Panna Orecka udała się do Warszawy, gdzie zajęła w kantorze pana Radlicza, sprzedawacza nasion, posadę przepisywaczki rachunków.

Inny to był świat, w który weszła teraz dziewczyna z towarzystwa, przywykła od kołyski do miękkich form i zepsuta pieszczotami rodziców.

Piękna, wątła, delikatna, nieznosząca pospolitych woni, potykała się na każdym kroku, spotykając wszędzie szorstkość twardej pracy.

Wyśmiewała ją służba pana Radlicza, wyśmiewały jego dzieci, zowiąc z przekąsem „księżniczką". (Ztąd tytuł powieści). Szydzono z jej białych, przezroczystych rącząt, gromiono ją, zrzędzono nad nią, natrząsano się. Nawet życzliwy jej pryncypał nie przebaczał jej najmniejszego uchybienia, mówiąc, że pragnie ją w ten sposób wychować.

„Księżniczka" przypatrzyła się pracy zbliska, tej pracy wyrobniczej, którą każdy uwielbia, a przed którą jednak, kto może, ucieka.

Bo ta praca pospolita wygląda bardzo ładnie w teorji, brzmi dźwięcznie w ustach jej zachwalaczów, ale w praktyce, w rzeczywistości nie należy wcale do rozkoszy tej ziemi.

Jest ona brutalna i ordynaryjna, jak walka o byt, sroga, jak głód, raniąca, jak upokorzenie.

Gdyby to można pracować dla drzew, kamieni, dla roślin i kwiatów, a choćby dla zwierząt! Ale dla ludzi?...

Trudno żądać, aby złoto przynosiło z sobą razem: szlachetność, pobłażliwość, serdeczność, współczucie dla cudzych słabości. Zwykle dzieje się inaczej.

Zwykle rzuca chlebodawca pracę niby jałmużnę,

wyroki uprawomocnione, znajdowało sią oskarżonych 1,028 (mężczyzn 857, czyli 83% i kobiet 171, tj. 17%). Z pomiędzy nich skazano 640 osób (556 mężczyzn 87% i 84 kobiet 13%), resztę zaś 388 osób (293 mężczyzn 76% i 84 kobiet 24%) uniewinniono lub uwolniono od odpowiedzialności sądowej. Dane te okazują, iż na 100 oskarżonych skazano 62, uniewinniono zaś i uwolniono od odpowiedzialności sądowej 38.

= Sąd okręgowy warszawski skazał w r. z. ogółem 640 osób, a mianowicie do robót ciężkich w fabrykach 2, na osiedlenie w Syberji w miejscach odległych 1, w miejscowościach mniej odległych 5, na mieszkanie w Syberji 1, do oddziałów aresztanckich 135, do domu roboczego 10, na osadzenie w wieży 307, na areszt 54, na kary pieniężne, nagany i napomnienia 119, na inne kary 6 osób. Skazani na areszt i inne łagodniejsze kary stanowią 28% w stosunku do ogólnej liczby ukaranych.

= Pięciu gatunków bruku, jakiemi wyłożone są ulice miasta, największą przestrzeń, około 400,000 sąż. kwadr. zajmuje bruk z kamienia zwyczajnego polnego, bruk z kostek foremnych 4,000, z kostek nieforemnych około 8,000, z żelaza około 9,000, asfaltu 2,000. Sążeń kwadratowy bruku z kamieni polnych kosztuje rs. 6 kop. 4½, z kostek foremnych około 45 rs., z nieforemnych około 31 rs., z żelaza około 51 rs., z proszku asfaltowego prasowanego około 40 rs. Bruk z kamienia polnego może trwać lat pięć, bruk z żelaza jest bardzo mocny i może trwać długo, wymaga jednak corocznej konserwacji bardzo kosztownej; trwałym jest również i dobrym bruk asfaltowy, ale za najlepszy uważany jest bruk z kostek nieforemnych. Bruki z kamienia polnego zaczęto układać w Warszawie w końcu przeszłego stulecia, z kostek granitowych foremnych w roku 1861-ym, z kostek nieforemnych w roku 1865-ym, z asfaltu płynnego w roku 1867-ym, z prasowanego, który okazał się bardzo dobrym, od r. 1884-go.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali magistratu licytacja na trzyletnią dzierżawę posesji miejskiej nr 2947a.

= Listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, wylosowane w dniach 1-ym i 2-im grudnia r. b., staną się płatnemi od dnia 1-go kwietnia roku 1886-go. Listy serji pierwszej, przedstawione do zapłaty, winny być zwracane z dziewięciu kuponami, listy serji drugiej z czternastu kuponami, listy serji trzeciej z dwoma kuponami, a listy serji czwartej z dwunastoma kuponami. Wcześniejsza zapłata za listy wylosowane może być uskuteczniana za potrąceniem dyskonta w stosunku 5% rocznie.

= Pojutrze, dnia 17-go b. m., o godzinie 6-ej po południu, odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dyrekcja teatrów warszawskich ogłasza, że z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zapowiedziane z udziałem Adeliny Patti dwa przedstawienia nie przyjdą do skutku.

* Panna Zygfryda Gilska wystąpi w jutrzejszem przedstawieniu pierwszy raz po powrocie z urlopu w baletach „Indje" (akt pierwszy i drugi) i „Warszawa".

* Od lat kilkunastu niegrana komedja w dwóch aktach Bałuckiego p. t. „Polowanie na męża", wznowioną zostanie jutro na scenie teatru Rozmaitości.

Z dawnej obsady pozostał tylko p. Rapacki, grający rolę Pysznickiego.

W nowej obsadzie biorą udział panie: Lebrunowa, Micińska i Oswaldowa, tudzież pp. Galasiewicz, Ładnowski i Sobiesław.

* Żółkowski ukaże się jutro na scenie teatru Rozmaitości jako Szarucki w komedji Korzeniowskiego „Majster i czeladnik".

* Jednoaktowa komedja Alfreda Musseta, w przekładzie E. Lubowskiego p. t. „Mąż z przypadku", rozdaną została do nauki.

W obsadzie figurują nazwiska pani Ładnowskiej i p. Leszczyńskiego.

„Mąż z przypadku" ukazać się ma w krótkim czasie na deskach teetru Rozmaitości.

* W teatrze warszawskim czynią usilne przygotowania do wystawienia „Chaty za wsią".

Do wszystkich aktów sporządzone zostaną nowe dekoracje, nad któremi zaczęto już pracować w malarniach teatralnych.

Oryginalnie wyglądać ma scena w akcie trzecim, przedstawiająca lepiankę Tumrego u stóp piaszczystej góry, stare cmentarzysko w głębi, z boku zaś pustą przestrzeń.

W przedstawieniach „Chaty za wsią" użyte będą po raz pierwszy sprowadzone z zagranicy aparaty optyczne i elektryczne, służące do wywoływania efektów scenicznych, jak wschodu i zachodu słońca, burzy, deszczu, błyskawic i tym podobnych zjawisk.

= **Ze sztuki.**

* Matejko pracuje obecnie nad wykonaniem wielkich kompozycji w jedenastu kartonach, które są przeznaczone do ozdoby ścian głównej sali politechniki lwowskiej.

Treść kompozycji, zaczerpnięta z szerokich obszarów naukowego świata, przedstawia zdobycze rozumu ludzkiego.

Będzie to historjozoficzny cykl wiedzy ludzkiej, obejmujący okres od najdawniejszych do dzisiejszych czasów.

= Z wystawy szkiców.

Na wystawę przybyły cenne szkice Bacciarellego, obrazki Meder'a, Stencla, szkice humorystyczne St. Mucharskiego i Wiśniewskiego, tudzież mnóstwo drobnych prac kobiecego pendzla.

Jednocześnie ukazały się rzeźby Jankowskiego i Kurzawy.

= Z kiermaszu.

Dziś halla kiermaszowa będzie otwartą od godziny 2-ej po południu i wszystkie światła będą zaraz zapalone.

Program zabaw obejmuje dwie produkcje chórowe i deklamację pewnej amatorki, produkcje magiczne p. Faustyniego, żywe obrazy i pantominę japońską.

Cały ten program będzie wykonany między 5-tą a 7-mą wieczorem.

Ponieważ z kokardami niebieskiemi działy się nadużycia i wiele osób nadużyło zaufania komitetu, kolor kokard jest zmieniony.

Niebiescy zatem wpuszczani nie będą.

W dniu wczorajszym zwiedzał hallę kiermaszową Główny naczelnik kraju i w niektórych sklepach zostawił hojne ofiary na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

= Konkurs *Gazety rolniczej.*

Na wczorajszem posiedzeniu komisji konkursowej, które trwało od godziny 1-ej po południu do 6½ wieczorem odczytano trzecią rozprawę, z pomiędzy przeznaczonych do wspólnego czytania i odbyto nad nią dyskusję, poczem przystąpiono do głosowania na nagrody.

Pierwszą nagrodę rs. 400 otrzymała rozprawa z dewizą „Wobec nowego porządku rzeczy", drugą zaś rs. 200 rozprawa z dewizą „Upaść może i naród wielki, zginąć tylko nikczemny".

Po otworzeniu kopert autorem pierwszej rozprawy okazał się p. Gustaw Plewako z Wisek pod Międzyrzecem, drugiej dr Karol Kaczkowski z Józefpola pod Mszczonowem.

Pozostały fundusz konkursowy w kwocie 300 rs przeznaczono jako nagrodę za najlepszy szemat rachunków gospodarskich, na który ogłoszony zostanie konkurs.

Z kolei wybrano komisję, która sprawdzi na gruncie wartość i skutki takich meljoracyj, zaleconych w rozprawie nr 40 i zadecyduje, czy ta rozprawa ma być wydrukowaną.

Meljoracje te zdaniem sąsiadów miały przynieść bajeczne rezultaty, a osiągnięte zostały kosztem 2 rs. 50 kop. na morgę.

Dziś odbywa się posiedzenie, na którem motywowane będą wnioski i konkluzje.

= Ruch przedświąteczny.

Warszawska publiczność wobec zbliżających się świąt poczyna nareszcie zdobywać się na skromne wydatki.

Wedle zapewnienia handlujących, tegoroczny ruch przedświąteczny ogranicza się na drobnych kwotach, uiszczanych za podarki „praktyczne", stanowiące jednocześnie przedmiot nieodzownej potrzeby.

W sklepach zabawek dziecinnych ożywienie bardzo małoznaczne.

Kupcy liczą jeszcze na ostatni tydzień przedświąteczny.

= Fabryka szpilek.

Jeden z zagranicznych przemysłowców myśli o założeniu w Warszawie fabryki stalowych szpilek.

Będzie to pierwsza w kraju fabryka tego artykułu.

Z powodu braku na miejscu potrzebnej do wyrobu zahartowanej stali, będzie ona sprowadzaną z zagranicy.

---

choć nią wcale nie jest i mieni się panem, rozkazodawcą tego, który mu za jego pieniądze ofiaruje swój czas i swój pot.

Człowiek umie być podniosłym, szczytnym, ale i śmiesznym i przewrotnym bez granic.

Zależność pracy w ogóle a wyrobniczej po szczególe od ludzi robi ją z tego powodu najczęściej nietylko przykrym trudem, lecz wprost nieznośnym ciężarem.

Wiedzą o tem wszyscy, którzy zdobywali sobie stanowisko niezależne, zdążając do niego przez ciernie i głogi, przez ognie upokorzenia i różnych zawodów.

Człowiek przywyka w końcu do nadmiernej mitręgi, bo do czegóżby się nie nagięło potomstwo Adama i Ewy? Umie ono paść trupem z wycieńczenia, umie wyzionąć ducha bez jęku, gdy musi. A nawet, ciągła praca staje się z czasem drugą naturą, jakimś rodzajem koniecznego ruchu, lecz żeby miała wytwarzać „dobry humor i szczęśliwe zadowolenie", o tem należy wątpić.

Lekarstwem ona, ale gorzkiem.

Praca wyrobnicza nie posiada miękkiej dłoni. Szorstkie jej dotknięcie, przykre, zimne. Ztąd owa opryskliwość, ztąd owe twarde rysy w charakterach wszystkich ludzi, z wielkiej znanych pracy.

Niejedną też palącą łzę wycisnęła ona z oczu Heleny Oreckiej, z tych oczu jasnych, które patrzyły na świat, jak gwiazdy, zdaleka.

Biedna wyrobnica łaknęła serdecznego słowa, a w domu pana Radlicza przemawiano do niej ciągle ponuro, chłodno w żargonie pozytywnym. Ona potrzebowała pociechy, a chlebodawcy jej umieli ją tylko karcić i łajać.

Już chciała uciekać, nie mogąc wytrzymać dłużej eksperymentów tej „edukacji", kiedy nadszedł list od rodziców, donoszący o smutnym stanie okruchów ich majątku.

Została—przymusiła się—przezwyciężyła w sobie wstręt do roboty mechanicznej i zrosła się po niejakim czasie z swem nowem położeniem.

Powieść pani Urbanowskiej kończy się bardzo optymistycznie. Helena wybawia ojca z niewoli niemca Ofmana i wychodzi w końcu za młodego Andrzeja Radlicza.

Zdawałoby się, że rysunek bohaterki w powieści pani Urbanowskiej nie wytrzymuje krytyki.

Bo czyż możliwa, aby wychowanka dostatku, aby miękka, słabiutka koteczka mogła wytrzymać bój z życiem, które ją w kwiecie młodości ciężką zdeptało stopą? Czyż możliwa, aby elegancka panna Orecka wytrzymała dłuższy czas w towarzystwie takich Radliczów, robiących wrażenie ponurych robotników, rozmieniających wszystko na pieniądze, aby naiwna, nie znająca wcale świata dzieweczka urosła w krótkim czasie do rozmiarów energicznej, świadomej swych kroków, dojrzałej kobiety?

Codzienne doświadczenie uczy, że takie szybkie, wręcz odmienne przeobrażenia odbywają się u nas dość często.

Drzemie dziwna siła w kobiecie polskiej, przebudzająca się zwykle wtedy, kiedy hart mężczyzny prysnął o taran nagłego nieszczęścia. Tę siłę wspiera znana elastyczność niewieścia, ułatwiająca dostosowanie się do nowego położenia.

Ileż to żon i córek bankrutów pracowało i pracuje dotąd na mężów i ojców, gdy ci bezradnie opuścili dłonie? Ileż zubożałych, a wskutek tego zniedołężniałych panków i półpanków zawdzięcza zaspokojenie niezbędnych potrzeb trudom drobnych, niegdyś białych i miękkich rącząt?

Tę wyłączną zaletę naszych kobiet pochwyciła i wcieliła autorka „Księżniczki" bardzo dobrze. Trochę tylko zamało uzasadniła przeobrażenie Heleny, przerzuciła ją raczej zbyt gwałtownie z jednej odmiany w drugą.

A reszta postaci z sfer szlacheckich odznacza się poprawnym rysunkiem. Pan Marcin Orecki jest powszechnym u nas typem łatwowiernego do lekkomyślności ziemianina, a żona jego nie należy także do wyjątków. A niesłowność szlachty, lekceważenie zaciągniętych zobowiązań, mnożące się, niestety, coraz więcej w sferach wiejskich, podpatrzyła p. Urbanowska na gorącym uczynku.

W rysunku mieszczan widać nieco przesady. Autorka, chcąc wykazać surowość Radliczów dla siebie i innych, posłużyła się tu i owdzie zbyt zimnemi barwami.

Gdy Helena śpi w pokoju jadalnym na stole, sprowadzona z swego pokoiku przed właściwą godziną obawą łajania i gdy ją w tej postawie cała otacza rodzina, czuje się jakby wstręt do tych zimnych, nieprzyjemnych ludzi, choć się właśnie w ich sercach budzą na widok strwożonej dziewczyny szlachetniejsze instynkta.

Ponieważ jednak do powieści pani Urbanowskiej nie można przyłożyć zwykłej miary krytycznej, gdyż to praca tendencyjna, napisana na konkurs, przeto nie warto zastanawiać się dłużej nad szczegółami.

„Księżniczka" jest przedewszystkiem powieścią pedagogiczną, a jako taka spełnia jaknajzupełniej cel, wytknięty przez komitet konkursowy. Apoteozuje ona pracę, o co głównie chodziło, a czyni to na tle prawdziwem, czarnem.

Książce tej należy się szerokie poparcie w warstwach inteligentnych, gdyż młodzież żeńska nauczy się z niej dużo, znacznie więcej, aniżeli z arcydzieł beletrystycznych, nie działających na rozum, lecz tylko na wyobraźnię.

T. J. Choiński.

Znowu więc przybędzie nam w kraju jedna fabryka zagraniczna.

= Groszowe bułki.

Jeden z piekarzy rozpoczął wypiek groszowych bułek, przeznaczonych dla tych, którym zwykła wydaje się zbyt... wielką.

Groszowa bułka jest minjaturą, mogącą chyba nasycić najmniejszego z... liliputów.

= Z dalekich stron.

W tych dniach przesiedliła się do Warszawy rodzina polska, której wszyscy członkowie przyszli na świat w Ameryce, dziad jedynie rodził się w okolicach Żytomierza.

Wszyscy mówią po polsku.

= Do Persji.

W tych dniach w jednym z kantorów miejscowych zapotrzebowano guwernantki do polskiego domu aż w Teheranie.

Żądanie to pochodzi od osób zamieszkałych dotąd w Bostonie, które w interesie eksploatowania nafty przenoszą się do Persji.

Kandydatkę z łatwością odnaleziono.

= Zagraniczne piwo.

Według danych urzędowych, import zagranicznego piwa zwiększa się w zastanawiającym stosunku.

Od pewnego czasu przez warszawską komorę przechodzą codziennie znaczne transporta piwa z Czech i Bawarji.

Konkurencja ta nieomylnie pobudzi naszych piwowarów do starań o poprawę piwa krajowego wyrobu

= Czy nie zawiele?

W ostatnich dniach znowu otwarte zostały w naszem mieście dwie większe restauracje.

Wywiązuje się ztąd konkurencja, na której spożywcy tracą tylko, restauratorowie bowiem po większej części współzawodnicząc przez obniżanie cen, obniżają także gatunek przygotowywanych potraw.

Dzięki temu liczba cierpiących na katar żołądka ciągle się zwiększa.

= Przegląd straży.

W dniu wczorajszym na placu Zamkowym naczelnik straży ogniowej odbył przegląd oddziału ratuszowego oraz kominiarzy.

Oddział ten okazał się w należytym porządku.

= „Bezrybie."

Rybacy z nad Wisły, a w szczególności w okolicach Zakroczymia, uskarżają się na niepomyślne połowy ryb.

Coraz bardziej uczuwający się niedostatek ryb zdaje się mieć źródło w nadmiernej trzebieży.

= Dwa polowania.

Odbieramy wiadomość o dwóch wielkich polowaniach.

Pierwsze odbyło się w zeszłą sobotę w Witoszewicach w łęczyckiem, z udziałem kilkudziesięciu osób, przybyłych z różnych stron kraju.

Gospodarz p. N. poznańczyk, urządził łowy z naganką na wzór pruskich polowań.

W ciągu kilku godzin zabito 102 zajęcy, dwa rogacze i lisa.

Drugie polowanie odbyło się na Podlasiu w Przeździatce, pod Sokołowem.

Tu w ciągu dwóch dni zabito 196 zajęcy, cztery rogacze i p. R. z Warszawy postrzelił wilka.

= Zasadzka.

Płyty kamienne przed gmachem pocztowym na Placu Wareckim, z powodu gładkiej powierzchni, są niemożliwe do przebycia bez narażenia się na upadek.

Liczne wypadki wydarzające się w tem miejscu każą pragnąć jaknajrychlejszego zastąpienia kamieni przez asfalt lub beton.

= Honorarja adwokata.

Jeden z tutejszych obrońców przed kilkunastu laty postanowił 5% od otrzymywanych honorarjów przeznaczyć na utworzenie funduszu żelaznego, z którego odsetki będą szły na wsparcia dla podupadłych członków ciała obrończego lub wdowy i sieroty po nich pozostałe.

Szlachetny człowiek dotrzymał święcie zobowiązania.

Fundusz z powyższego źródła zebrany dosięgnął obecnie sumy 15,000 rs., p. *** zatem pierwszy raz w tym roku procentu do kapitału nie dołączył, lecz podzielił 900 rs. między dwie biedne wdowy po obrońcach, z których jedna mieszka na prowincji, druga zaś w Warszawie.

Fundusz powyższy zwiększać się jednak będzie, albowiem p. *** w dalszym ciągu składa 5% od swoich honorarjów.

Zaznaczając sam fakt, żałujemy bardzo, że nie możemy wskazać nazwiska szlachetnego filantropa, gdyż ten stanowczo zastrzegł tajemnicę co do swojej osoby.

Nawet obdarowane wdowy nie wiedzą nazwiska swego dobroczyńcy.

= Szczególna sprawa.

W dniu wczorajszym w sądzie pokoju na Nowolipkach, została osądzoną charakterystyczna sprawa.

Niejaki B. W. wystąpił z akcją podwójną: karną o potwarz i cywilną o wynagrodzenie poniesionych strat z powodu rzuconej potwarzy.

Treść sprawy jest następująca:

Powód, będąc narzeczonym, na tydzień przed ślubem dostał zawiadomienie od przyszłego teścia, że dla bardzo ważnej przyczyny małżeństwo musi być zerwane.

Dotknięty tem zerwaniem W. wyśledził, że pani F. przedstawiła go przed narzeczoną i jej rodzicami, jako człowieka złych obyczajów i hulakę.

Przeciw pani F. wystąpił więc ze skargą sądową, domagając się ukarania za potwarz i zwrócenia mu 170 rs., które wydał na przygotowania przedślubne.

Pozwana co do ostrzeżenia panny, jako jej przyjaciółka, najzupełniej się przyznała i przedstawiła zarazem pewne fakty dowodzące, że ostrzeżenie jej nie było potwarzą, ale istotną prawdą.

Sędzia pokoju w zupełności zgodził się z poglądem pani F. oraz jej obrońcą i sprawę tak karną jak i cywilną umorzył, skazując B. W. na koszta sądowe w kwocie 17 rs.

= Pierwsza ofiara ślizgawki.

W dniu wczorajszym nad wieczorem, na stawie w parku łazienkowskim upadła młoda łyżwiarka, panna H.

Upadek spowodował nadłamanie nogi.

Omdlałą z bólu odwieziono do domu.

Jest to pierwsza ofiara tegorocznej ślizgawki.

= Złodziej w opałach.

W dniu wczorajszym p. Grzegorzewski, przyszedłszy wcześniej niż zwykle do domu pod nr 79 na Lesznie, zastał gospodarującego złodzieja.

Łotr nagle zaskoczony, odepchnął silnie pana G. i szybko wysunął się do sieni.

Puszczono się za nim w pogoń, lecz złodziej pobiegł na wyższe piętro, a ztamtąd na strych.

Zanim zarządzoną została formalna obława, łotr widocznie obdarzony gimnastycznemi zdolnościami, uciekł przez okno w dymniku na dach i przepadł bez śladu.

Zostawił on buty i czapkę w przedpokoju mieszkania pana G.

W rezultacie więc sam został poszkodowany, a wątpić należy, aby po swoją własność chciał się zgłosić.

= Zaczadzenie.

Nocy dzisiejszej na Krochmalnej pod nrem 30-ym zagorzał Jan Albiński wraz z żoną Katarzyną.

Dzięki rychłej pomocy lekarskiej, oboje zostali uratowani.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Chłodnej zmarł nagle Ludwik Kozłowski.

Zwłoki zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= **Wypadki.** — Aniela Jasińska, 12-letnia dziewczynka, spadła ze schodów pod nrem 4-ym na Karolkowej i złamała nogę oraz ciężko zraniła się w głowę. — Na Nowym-Świecie Icek Zabludowicz, najechany przez tramwaj, poniósł ciężkie obrażenia na całem ciele.

= Djecezja kielecka.

W gronie duchowieństwa djecezji kieleckiej, jak donosi *Przegląd katolicki*, zaszły następujące zmiany:

Ks. Nestor Bieroński, proboszcz parafji Małagoszcz i profesor seminarjum djecezjalnego, mianowany i zatwierdzony został kanonikiem gremjalnym katedry kieleckiej, z uwolnieniem od obowiązków profesora.

Tranzlokowani wikarjusze: ks. Wincenty Cheliński ze Stopnicy do Łopuszna; ks. Ludwik Rusin z Łopuszna do Kurzelowa; ks. Franciszek Morszycki, neoprezbiter, mianowany wikarjuszem parafji Bendzin; ks. Jan Latała z parafji Pinczów do Proszowic; Mieczysław Putlewski, djakon, mianowany wikarjuszem parafji Janina; Kazimierz Bochnia, po ukończeniu kursów akademickich ze stopniem magistra św. teologji, mianowany profesorem seminarjum djecezjalnego; ks. Stanisław Majerski, wikarjusz parafji Siemonia, mianowany administratorem parafji Moskorzów; ks. Stanisław Zwolski, administrator parafji Potok, uwolniony od beneficium dla słabości zdrowia.

Zmarł ks. Józef Gruszczyński, proboszcz parafji Koniemłoty i kanonik honorowy.

= Na kościół.

Rzadkim zapewne faktem w kronice teatrów amatorskich będzie widowisko zapowiedziane w Zduńskiej Woli, z przeznaczeniem dochodu na dokończenie budowy miejscowego kościoła.

Na widowisko to, do którego inicjatywę podał proboszcz miejscowy i dwaj lekarze, złożą się dwie osobne trupy amatorskie, jedna w Zduńskiej Woli, druga w Sieradzu.

Sieradzanie odegrają komedję „Damy i huzary", miejscowi zaś amatorzy „Qui pro quo".

Tym sposobem publiczność dwóch miast zainteresowana będzie widowiskiem, co jest tem większą rękojmią powodzenia.

= Wieczór muzykalny.

W Suwałkach d. 9-go b. m. danym był w sali orkiestry amatorskiej wieczór wokalno-instrumentalny na dochód miejscowego szpitala św. Piotra i Pawła.

W wykonaniu, oprócz amatorów solistów pp. Szymańskiego, Gottlieba, Królikiewicza i Borzęckiego oraz panien Abłamowiczówien i Szabołowskiej, brały udział chóry żeński i mieszany, oraz orkiestra amatorska.

Dla pomnożenia dochodu w d. 7-ym b. m. urządzono próbę jeneralną, przystępną po zniżonych cenach dla młodego pokolenia oraz uczniów i uczennic szkół miejscowych.

= Żelazne stojaki.

Pewien właściciel gorzelni pod Lublinem produkującej kilka tysięcy wiader okowity rocznie w miejsce powszechnie używanych drewnianych kuf, sprowadził żelazne stojaki objętości po 2,500 wiader.

Całoroczna praktyka wykazała, iż pomimo większego kosztu, są one korzystniejsze, gdyż nie dopuszczają wyciekania, a procent wysychania okowity jest nieznaczny.

= Rekrutacja.

W czasie poboru tegorocznego w gubernji płockiej z 769 żydów popisowych nie stawiło się wcale przed komisją 334 ludzi; z tych wzięto do wojska 174, zamiast jak wypadało 195.

Ogółem należało wziąć z gubernji płockiej 1756 żołnierzy, wzięto jednak 1735; niedobór wynosi 21 ludzi i wypada jedynie na żydów.

= Ucieczka z więzienia.

W oryginalny sposób uciekł jeden ze znanych w powiecie wilejskim łotrów, przezwiskiem Maciucha, o którego ujęciu donosiliśmy przed paru miesiącami.

Ktoś wytoczył mu sprawę cywilną przed sędziego pokoju w innym okręgu i Maciucha z powiatowego więzienia, został odesłany tamże pod strażą.

Sprawa u sędziego wyszła na jego korzyść, po czem sędzia kazał mu się oddalić.

Wówczas Maciucha zwrócił się do asystujących mu policjantów, mówiąc:

— Czegóż stoicie, czyście nie słyszeli, że sędzia uwolnił mnie od wszelkiej odpowiedzialności?

Dozorcy w prostocie ducha usunęli się na stronę, a zręczny łotr umknął swobodnie.

Obecnie plądruje znowu w okolicy, siejąc postrach między mieszkańcami.

= Wypadek na Niemnie.

Jak donosi nasz korespondent kowieński, smutny wypadek niedawno miał miejsce na Niemnie.

Sześciu ludzi przeprawiało się w łodzi z Kowna do Aleksoty i wszyscy utonęli, skutkiem przewrócenia się łodzi.

Wypadki tego rodzaju powtarzają się co rok, z powodu braku stałego mostu, o którym wartoby już raz pomyśleć.

ZE ŚWIATA.

× **Ks. Józef Sembratowicz**, b. metropolita lwowski, arcybiskup tadozjański, został mianowany przez papieża konsultorem św. kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościelnych i indeksu w Rzymie.

× **Mierzwiński** wystąpi w tym tygodniu dwa razy w Berlinie, mianowicie w środę i sobotę.

× **Paulina Lucca**, przybywszy do Charkowa na występy gościnne, zasłabła tam bardzo silnie.

× **Albert Lindner**, jeden z najznakomitszych dramaturgów niemieckich naszego czasu, zakończył swoją działalność autorską z powodu bardzo smutnego, bo uległ pomięszaniu zmysłów. Nie pierwsza to ofiara przepracowania w bieżącem stuleciu, szczycącem się olbrzymiemi zdobyczami na polu wiedzy. Cały legjon autorów „wieku pary i elektryczności" skończył tak samo jak Lindner. Los tragika niemieckiego jest tym straszliwszy, gdy się rozważy, że okrutna słabość wynikła z niedostatku. Niktby nie uwierzył, że istnieją jeszcze w naszych czasach pisarze utalentowani, którzy nie mogą zaspokoić najpierwszych potrzeb życia. Śpiewacy i śpiewaczki pobierają bajońskie sumy, tak samo idą operetki, farse, skandaliczne powieści na wagę złota, ale utwory szlachetne przynoszą bardzo mało. Na tragedje nie chodzi prawie nikt do teatru, a Lindner pisał tylko tragedje. Sypały się na niego wieńce, głoszono sławę jego po gazetach, a słynny autor cierpiał tymczasem z żoną swoją głód, aż stracił rozum z żalu do ludzi i życia.

× **Kobiety angielskie** nie tracą nadziei zdobycia sobie wpływu na losy Albjonu. Urządzają one obecnie liczne wiece, na których nawołują płeć swoją do wytrwałej agitacji, wskazując na Szwajcarję, w której wolno paniom wolnym, płacącym podatki, zasiadać w radach gminnych. Choć prawo to istnieje już od r. 1852-go, nie uważały jednak dotąd szwajcarki za potrzebne i właściwe korzystać z niego.

× **Ostatnia moda.** W Londynie ukazały się papierowe buciki damskie, które odrazu znalazły wiele zwolenniczek.

× **Pojedynek.** W Konstancji strzelało się dwóch oficerów, z których jeden został na placu boju. „Sąd

boże" nie dopisują już, bo ofiarą pojedynku jest właśnie ten z zapaśników, który bronił czci swojego gniazda rodzinnego, splamionego przez drugiego przeciwnika.

✕ **Książę Aleksander bułgarski** należy do zwolenników zupełnej emancypacji żydowskiej. Nadał on żydom swoim pełne prawa obywatelskie i polityczne i ogłosił równość wszystkich wyznań. Sąsiednia Bułgarji Rumunja nie wypełniła dotąd względem żydów warunków kongresu berlińskiego.

✕ **Dzienniki wiedeńskie** przypominają, że ojcem chrzestnym księcia bułgarskiego był słynny wojownik, feldmarszałek Radecky. Ojciec chrzestny, gdyby żył, nie potrzebowałby się wstydzić swojego syna.

✕ **Król Milan** jest od czasu klęski pod Śliwnicą bohaterem różnych złośliwych opowiadań. Reporterzy wszystkich narodowości podają sobie jego nazwisko, wyciągając na jaw mnóstwo plotek i ploteczek, prawdziwych i nieprawdziwych. Między innemi dowiadujemy się obecnie, że monarcha serbski lubi nad miarę „zabawkę w obrazki", wskutek czego nie ma nigdy pieniędzy. Król Milan nie należy także do zwolenników literatury. O stanie Europy informuje się tylko z paryskiego *Figara*. Tak przynajmniej oświadczył korespondentowi londyńskiego *Timesa*.

✕ **Dwa razy w ciągu jednego dnia** wyszła za mąż w stanie Indjana 35-letnia pani Wood. Niejaki Thompson przybył w dniu 20-ym listopada r. b. do pastora w Shawnee Town i o godzinie 9-ej zrana wziął ślub z wdową Wood. W południe nowożeniec umarł rażony paraliżem. Po południu ten sam pastor dawał ślub tej samej powtórnie owdowiałej damie z 18-letnim młodzieńcem.

— *Warszawski zarząd okręgowy Czerwonego Krzyża* ma honor podać do wiadomości ogólnej, że z d. 1 (13) grudnia r. b. rozpocznie przyjmowanie bezpłatne chorych w baraku Cesarza Aleksandra II-go, urządzonym przy warszawskiej gminie sióstr miłosierdzia św. Elżbiety, na następujących warunkach:

1) Z baraku Cesarza Aleksandra II-go korzystają ubodzy chorzy mężczyźni, bez różnicy narodowości, religji i stanu, lecz wyłącznie z chorobami chirurgicznemi.

2) Przyjmowanie chorych odbywa się codziennie przez głównego lekarza chirurga baraku, od godziny 12-ej do 1-ej po południu i w razach nagłej potrzeby o każdej porze, przez starszą siostrę miłosierdzia, zawiadowczynię baraku.

3) Przy przyjmowaniu chorych do umieszczenia w baraku, mają pierwszeństwo przed innymi, chorzy poleceni przez osoby, które urządziły na swój koszt łóżka i przez pp. profesorów i lekarzy konsultantów, w ambulatoryjnej lecznicy warszawskiej gminy św. Elżbiety.

4) Chorzy, przyjęci do baraku, obowiązani są bezwarunkowo stosować się do prawideł wewnętrznego porządku w baraku.

— W dniu dzisiejszym, jako siódmym ciągnienia 5-ej klasy 145-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 21028 wygrał rs. 20000 u kolektora Hufnagla w Warszawie, nr 1269 rs. 4000 u kolektora Gotheinera w Sieradzu, nr 5074 rs. 2000 u kolektora Sonenszejna w Pułtusku, nr 4668 rs. rs. 1000 u kolektora Klejna w Warszawie, nr 10985 rs. 1000 u kolektora Jawetza Zelmana w Warszawie, nr 11338 rs. 1000 u kolektora Landsteina w w Warszawie, nr 13309 rs. 1000 u kolektora Nusbauma w Warszawie, nr 17433 rs. 1000 u kolektora Stoltzmana w Warszawie, nr 21075 rs. 1000 u kolektora Pawłowskiego w Warszawie. Po rs. 400 nra: 802, 3871, 4265, 4879, 5613, 7443, 19647, 21046.

Nekrologja.

† Ś. p. Florentyna z Czarnorudzkich **Kozłowska,** obywatelka ziemska, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 14-go grudnia r. b., przeżywszy lat 62. Pogrążeni w smutku: córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 17-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła cmentarz na powązkowski, o godzinie **2-ej** po południu Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4136—

† Ś. p. Wincenty **Wache,** kupiec i obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony sw. sakramentami, przeżywszy lat 63, zakończył życie w dniu 13-ym grudnia r. b. W bolesnym smutku pogrążeni pozostali: córka, syn, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, t. j. dnia 16-go grudnia, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **2-ej** po południu, z kaplicy tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—4122

† Ś. p. Józef **Ciesielski,** opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia **14-go grudnia 1885 roku**, przeżywszy lat 67. W smutku pogrążone córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we czwartek, tj. dnia 17-go b. m., o godzinie **11-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie i następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —4140—

† Ś. p. Helena **Otto,** nauczycielka prywatna, urodzona w Szwajcarji, przeżywszy lat 59, dnia 13 grudnia 1885 r., zakończyła życie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we środę, to jest dnia 16-go b. m., o godzinie **11-ej** zrana, z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie. —4143—

† W rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Woyszyków **Marczewskiej,** zmarłej 16-go grudnia 1884 roku, odprawioną będzie msza święta, w kościele oo. kamedułów na Bielanach, we środę, o godzinie **8-ej** zrana. —4124—

† We czwartek, d. 17 b. m., jako w 3-cią bolesną rocznicę zgonu ś. p. Zygmunta **Broel-Platera,** odbywać się będą msze żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcjan. 3—4085—

† Za spokój duszy ś. p. Jana **Wańkowicza** odprawione będzie żałobne nabożeństwo, we środę, to jest dnia 16 grudnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—4125—

† We środę, to jest dnia 16 grudnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Komierowskiego,** odprawioną będzie msza święta o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —4137—

† We środę, to jest dnia 16-go grudnia, jako w czwartą rocznicę śmierci ś.p. Teodora **Milberg,** odprawiać się będzie za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-tej** zrana. —4138—

† W rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Woyszyków **Marczewskiej,** odprawioną będzie we środę, tj. dnia 16 grudnia, msza święta w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —4123—

† W bolesną rocznicę zgonu ś. p. Anny z Mieszkowskich **Sumińskiej,** zmarłej przed czterema laty—i ś. p. Anny z Łazuckich **Sumińskiej,** zmarłej w roku zeszłym, odbędzie się dnia 16-go grudnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które zaprasza się niniejszem rodzinę dalszą, przyjaciół i znajomych. —4130—

† Jutro, to jest we środę, jako w ósmy dzień pogrzebu ś. p. Zofji **Wąsowskiej,** odbędzie się za spokój jej duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej zrana** żałobne nabożeństwo, na które koleżanki zmarłej zapraszają uprzejmie rodzinę i znajomych. —4150—

† Za spokój duszy ś. p. Jana i Teodory z Baczyńskich małżonków **Piramowiczów,** jako też ś. p. Józefa **Piramowicza,** doktora medycyny, odbędzie się jutro, tj. we środę, dnia 16-go grudnia, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się. —4144

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Lubo telegramy prywatne przynoszą wiadomość, że główne siły bułgarskie wystąpiły z Pirotu w kierunku Kniażewaca, to przecież, jak sądzą *Petersburskija wiedomosti*, nie należy bynajmniej wnosić z tego, aby ks. Aleksander zamierzał wznawiać kroki wojenne i prawdopodobnie maleńką tę „wyprawkę" przedsięwziął z zamiarem zmuszenia serbów do ustąpienia ostatecznie z terytorjum bułgarskiego. Tak przynajmniej wnosić należy z ruchu głównych sił bułgarskich, wykluczającego przypuszczenie dalszych zaborczych zamiarów. Wojska bułgarskie nie idą na Nisz, a więc nie zabierają się do zadania Serbji ostatecznego ciosu, ale chcą tylko przez posuwanie się ku północo-wschodowi od Pirotu, po terytorjum serbskiem przez okrąg kniażewacki, zająć tyły stojącym pod Widdyniem siłom serbskim, aby w jakikolwiek sposób przyniewolić je do opuszczenia terytorjum bułgarskiego. Tegoż samego zdają się dowodzić prywatne doniesienia o wznowieniu przez widdyński garnizon forteczny działań wojennych i jeżeli wszystkie te wiadomaści mają rzeczywistą podstawę, to nowa ta kampanja zakończy się zapewne zwycięstwem pod Widdyniem. „Jakkolwiek smutnem jest podobne niespodziewane wznowienie przelewu krwi i powtórzenie walki bratobójczej, ale trzeba jednak przyznać, że ks. Aleksandrowi, wobec stanowczego ze strony króla Milana braku chęci zawarcia rozejmu na znośnych dla Bułgarji warunkach, nie pozostawało nic, jak siłą oręża zmusić rząd serbski do tego, na co dobrowolnie, nie bacząc na żadne ustępstwa, zgodzić się nie chciał, a czego bułgarzy mieli wszelkie prawo żądać, powodując się nie żadnym przesadzonym szowinizmem, ale istotną potrzebą, warunkującą ich własne bezpieczeństwo. Jeżeli tedy sprawdzą się wiadomości o nowym ruchu wojsk bułgarskich, to uważać to należy tylko jako następstwo serbskiego uporu. Stawiając swoje warunki zawieszenia broni, ks. Aleksander zeszedł do *minimum*, po za które zwycięzca nie może się posunąć. Był on podobno nawet gotów zrzec się jakichkolwiek pretensyj do kontrybucji wojennej i żądał tylko ewakuacji okręgu widdyńskiego. Że ze swojej strony nie przystawał na ustąpienie z pozycyj pod Pirotem, to rzecz zupełnie naturalna. Miał do tego zupełne i niezaprzeczone prawo i jako zwycięzca i jako książę bułgarski, chcący rzecz naturalna mieć gwarancje, że Serbja mając poza sobą potężne poparcie, nie wznowi działań wojennych w razie jeżeli mocarstwa uznają za możliwe nie nalegać na zupełne przywrócenie *status quo ante*. Zamiary ks. Aleksandra nie sięgają oczywiście dalej jak do zupełnego oczyszczenia terytorjum bułgarskiego z wojsk serbskich i utrzymania w swojem ręku zastawu, jakim jest zajęty Pirot. Posunąć się dalej byłoby ze strony ks. Aleksandra wielką nieoględnością i trzeba żywić nadzieję, że nie zdecyduje się on na dalszy bezcelowy przelew krwi, który nadto żadnych praktycznych rezultatów przynieść nie może. Ostatni ten akt wojny, jak przypuszczać można, nie potrwa jednak długo i najdalej za dwa lub trzy dni można się spodziewać uspokojenia. Wielkie mocarstwa znajdą w takim razie sposobność do nastawania na zupełne zakończenie zatargów serbsko-bułgarskich, tembardziej, że obiedwie strony, jak o tem doniosły telegramy, zwróciły się już do gabinetów z prośbą o pośredniczenie."

Petersburskija wiedomosti występują bardzo gorąco przeciw myśli, jakoby zaprowadzanie teraz jakichkolwiek reform w kraju nadbaltyckim nie było obecnie na czasie. „Kraj ten (pisze rzeczony dziennik), za bardzo zamknął się w swoich odrębnościach, żyjąc takiem wyjątkowem życiem, jakby zupełnie zapomniał o tem, że stanowi część Rosji. W tem swojem zapomnieniu doszedł do tego, że potrosze rozpoczął u siebie prześladowanie wszystkiego co rosyjskie, rosyjskich praw, które lekceważył, rosyjskiego języka, którego nie chce znać, rosyjskiej wiary i rosyjskiej cerkwi, które chce trzymać u siebie w poniżeniu, rosyjskiej administracji, usiłując wszelkiemi sposobami zniweczyć jej bezpośredni wpływ na miejscową ludność, rosyjskiej szkoły, której działalność w kraju wszelkiemi sposobami jest krępowana. Rzecz naturalna, że ta nieustająca opozycja kraju nadbaltyckiego przeciw wszystkiemu co jest rosyjskie przez długi czas nie może być cierpianą. W interesie całości państwowej kres jej położyć potrzeba. Według wszelkiego prawdopodobieństwa reformy, jakie są obecnie na planie dla kraju nadbaltyckiego, nie ogarniają bynajmniej wszystkich jego odrębności i za-

lekie są od jakiegoś równania go zupełnie z jaką, dajmy na to gubernją tambowską, i bynajmniej nie zmierzają do administrowania nim według systematu, jakim zarządzaną jest ta albo inne gubernje wielkorosyjskie. Takie zadanie z wielu względów nie godzi się z obecną chwilą życia rosyjskiego, i dlatetež pewno nikt o niem nie myśli. Wszystko, co potrzebaby osiągnąć w kraju nadbaltyckim, ogranicza się na środkach, któreby przypominały a tym razem już na serjo nauczyły jego ludność nieuprzywilejowaną, a zwłaszcza uprzywilejowaną, że jest on rdzenną częścią państwa rosyjskiego i że musi żyć wspólnem z nią życiem, nie wszczynając u siebie jakiegoś niedorzecznego prześladowania języka rosyjskiego, wiary rosyjskiej i rosyjskich uczuć."

Z ostatniej chwili.

Ks. Bismark zamierza wnieść w parlamencie projekt przedłużenia mocy obowiązującej prawa przeciw socjalistom na dalszy okres czasu. W razie odrzucenia go przez parlament, tenże zostanie rozwiązany. Kanclerz liczy wszelako na większość 12—20 głosów. Wniesiony ma być również projekt ponownego uchwalenia septennatu wojskowego (budżetu wojskowego na lat siedm).

W niedzielę odbyć się miały w Paryżu wybory sześciu deputowanych w miejsce tych, którzy przyjęli wybór w innych departamentach, a zrzekli się przyznanego im równocześnie mandatu w Paryżu podczas głosowań październikowych. Przewidywanem jest rozstrzelenie się głosów, ponieważ ułożono cały tuzin list. Wystąpili z niemi monarchiści, lewe centrum republikańskie (Ribot), oportuniści, stronnictwo rządowe, radykaliści i nieprzejednani. Najwięcej widoków mają znów naturalnie kandydaci radykalni. Poeta Deroulède występuje tym razem jako kandydat oportunizmu; obok niego stanęli Ribot, Dévès, Hiélard, Ranc, Greppo i inni.

Izby francuskie dopiero w dniu 21-ym mają przystąpić do obrad nad kredytem dla Tonkinu i Madagaskaru. Zebranie się przeto kongresu dla wyboru prezydenta rzeczypospolitej nastąpi dopiero w styczniu.

Rząd grecki kazał przez posłów swoich oświadczyć mocarstwom, że nieporozumienie jego z W. Portą w sprawie konsula greckiego w Kanei jest bliskiem załatwienia. Również dał on zaspokajające zapewnienia co do uzbrojeń, które podjęto jedynie w tym celu, aby zawikłania, wynikłe ze sprawy rumelijskiej, nie zastały Grecji nieprzygotowaną. Mimo tego panuje w Konstantynopolu przekonanie, iż w razie zjednoczenia Bułgarji z Rumelją Grecja wystąpi z żądaniem przyłączenia Krety do królestwa. W tym duchu otrzymali też posłowie mocarstw w Konstantynopolu memorjał, w którem ludność grecka wyspy domaga się unji z krajem macierzystym. Dlatego to wedle zapewnień *Kölnische Ztg* Turcja zmobilizowała armję 280,000 ludzi (?) i sprowadza z Azji jeszcze 45 bataljonów. Te masy wojska szemrają dzisiaj na bezczynność i Turcja chętnieby może przyjęła już wojnę z Grecją.

W nowym parlamencie angielskim zasiadać będzie ośmiu robotników, pomiędzy nimi słynny Józef Arch, który dzielnie prowadzoną agitacją pomiędzy robotnikami przemysłowymi i rolniczymi nakłonił Gladstone'a do rozszerzenia prawa wyborczego na ludność pracującą.

Nowy emir Buchary, Abduł Achat chan, oddał kraj swój pod protektorat Rosji. Skłoniły go do tego słowa wyrzeczone przez ojca na łożu śmiertelnem.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Belgrad 15-go grudnia. — Serbski minister spraw zewnętrznych, Garaszanin, rozesłał okólnik do mocarstw, w którym oświadcza: Rząd serbski przyjmuje wyrok komisji międzynarodowej, która ma być wysłaną przez mocarstwa, celem oznaczenia linji demarkacyjnej. Rząd zgodzi się na zaprojektowane przez nią warunki zawieszenia broni, wszakże z wykluczeniem wszystkiego, coby się odnosiło do strony politycznej danej kwestji. Rząd uważać będzie niniejszą deklarację swą za niebyłą, jeżeli rząd bułgarski nie podda się równocześnie orzeczeniom wspomnianej komisji wojskowej.

Petersburg 15-go grudnia.—Najjaśniejsi Państwo przyjmowali wczoraj w Gatczynie jenerała świty cesarza Wilhelma, księcia Antoniego Radziwiłła.

Petersburg 15-go grudnia. — Wedle krążących pogłosek, podczas jutrzejszej sprzedaży złotej renty sto rubli w złocie obliczać będą na 148.25 kop. w banknotach.

GIEŁDA

Warszawa, d. 15-go grudnia 1885 r.

W przewidywaniach nie mylono się. Utrzymanie się kursu rubli na giełdzie berlińskiej wczorajszej na tym samym co w sobotę poziomie, bez podwyżki, ostudziło nieco giełdę naszą i powstrzymało jej zbyt szybkie zniżkowe dla walut obcych dążenie. Gdy zaś i dziś szacowania nie ośmielały do ożywienia, przeto usposobienie ogólne było mocniejsze. Dodajmy do tego, iż kupowano dosyć chętnie, prawdopodobnie na zlecenie, a będziemy mieli wyjaśnioną przyczynę dalszego po mocniejszych z samego początku żądaniach rozwoju ruchu kursowego w tym kierunku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50 rs. żądano, o 10 kop. wyżej, bez tranzakcyj znaczniejszych. Krótkoterminowe płacono 49.95, 49.80 do 49.85, przy żądaniu 49.90, również o 10 kop. wyższem.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.90 za długoterminowe pewną sumę zapłacono.

Na **Londyn** 10.09½, o 2½ wyżej żądano, gdyż byli kupujący po 10.08, a nawet w końcu przy braku oddających po 10.09.

Na **Paryż** 40.32½, o 7½ kop. wyżej. Interesa robiono po 40.27 i pół.

Na **Wiedeń** 80.80, o 10 kop. wyżej — stosunkowo tanio—gdyż wyżej 80.55 płacić nie chciano.

Papiery ciągle jednakowo. Obroty powolne, niezbyt chętne i wyraźne.

Listy likwidacyjne 89.70 i 89.35 w żądaniu, bez tranzakcyj.

Za pożyczkę wschodnią płacono 97.60, przy żądaniu 97.75.

Listy zastawne ziemskie 97.30 w I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej serji — 93.75 za V-ej żądano — 93.60 płacono.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.40, 91.75. Za te ostatnie 91.60 płacono.

Obligi bez ruchu — 89.15 w żądaniu.

Listy łódzkie 89.75, 88.25, 87.25.

Akcjami żadnych obrotów nie robiono.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć mocne, wyczekujące. Kursa końcowe płacono. *J. Wł.*

BIURO INFORMACYJNE

nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25.— Posiedzenie dnia 10-go grudnia 1885 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
4	Miedziana	Kwiecińska M.	Mąż chory obłożnie, dzieci drob. 3-je.
32	Ogrodowa	Artz Rozalja	Mąż zmarł, ona chora, dzieci drob. 3-je.
42	Krochmal.	Krawczyńska	Chora, mąż nieobecny, dzieci drob. 3-je.
3	Nowowols	Slepowrońska J	Chora obłożnie, dzieci dr. 3.
91	Chmielna	Pieniążek Doro	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
36	Twarda	PająkFrancisz.	Wdowa, dzieci drob. 3.
11	Wolność	Trześniewska	Sparaliżowana.
35	Nowolipki	Wolska Marja	Wdowa, dz. dr. 3-je.
20	Brzozowa	Rebisz Joanna	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
16	Krzy.Koło	SzczepańskaFr	Wdowa chora, dzieci dr. 3.
60	Czerniako.	Rubinstein Ruc	Wdowa, dzieci dr. 7-ro.
12	Sewerynó.	ŁopatowskaAn	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
15	Czerniako.	CzajkowskaMa	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.
13	Browarna	CzystowskaTe.	Wdowa, dz. dr. po chorobie 3.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Żydówka". Jutro: 1-szy i 2-gi akt „Miłość i Sztuka" i „Warszawa" (balety).—*Rozmaitości.* Dziś: „Półświatek". Jutro: „Czyja wina?", „Majster i czeladnik", „Polowanie na męża" (wznowione). *Mały.* Dziś: „Wojna podczas pokoju". Jutro: „Gasparone".

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów miejscowych, dołącza się prospekt „Nowości tegorocznych" na gwiazdkę, księgarni i składu nut Ferdynanda Hoesicka.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go grudnia 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.90	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	10(9½	—.—
Paryż 100 franków " "	40.32½	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	80.80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.30	—.—
" " " m.	97.35	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
" " " II	93.50	—.—
" " " III	92.40	—.—
" " " IV	91.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.70	—.—
" " małe	89.35	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.75	—.—
II " " rs. 100	97.75	—.—
III " " rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 240/13
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 102⁷/9
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 61¹/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 15⁵/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go grudnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	450	530
" " pstra i dobra	—	—	540	570
" " biała . . .	—	—	580	585
" " wyb. (nowa)	—	—	600	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	400	410
" średnie (stare) . .	—	—	385	395
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	265	280
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
" solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 15-go grudnia 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99⁵
" garniec rs. 2 kop. 60

Księgarnia, Skład i Wypożyczalnia Nut

oraz Ekspedycja Pism Perjodycznych

FERDYNANDA HOESICK

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

wprost b. pałacu Prymasowskiego.

Przyjmuje **Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne,** w kraju i za granicą wychodzące. Ceny przez redakcje ustanowione.

Dostarcza **Książki wszelkiej treści i we wszystkich językach,** bez względu gdzie i u kogo wydane, oraz **książki i dzieła szkolne** i wszelkie inne w tutejszych zakładach naukowych w użyciu będące. Zaopatrzona jest zawsze w bogaty wybór **książek do nabożeństwa,** oraz książki ozdobne na podarki dla młodzieży i dorosłych służyć mogące. **Skład Nut** utrzymuje w największym komplecie, tak pod względem doboru dzieł klasycznych w wydaniu **Petersa** i t. p., jak wszelkich wychodzących kompozycji nowoczesnych. Oprócz wszelkiego rodzaju dzieł specjalnych, ma honor zwrócić uwagę na liczny wybór **Dzieł i wzorów technicznych i dla rzemieślników.**

Dzieła lub książki ogłaszane katalogami lub pismami przez inne księgarnie, oraz książki po cenie zniżonej po tychże warunkach dostarcza.

W końcu poleca skład swój **Globusów, Tellurji i Planetarji,** po cenach bardzo umiarkowanych, jak niemniej **Struny prawdziwe włoskie** i wszelkie potrzeby muzyczne dla instrumentów rżniętych, oraz **Taktomierze, Kamertony, Pulpity** składane, **Kalafonję** paryzką, **Papier** nutowy i t. d., oraz nowo urządzoną przy swej Księgarni **Wypożyczalnię nut muzycznych,** pod warunkami nader dogodnemi.

Obstalunki Książek i Nut od rs. 5 począwszy, księgarnia swoim kosztem wysyła do bliższych gubernji; do dalszych prowincji przesyłkę w części na siebie przyjmuje. Z pod tej zasady wyłączają się prenumeraty, książki szkolne, w cenach zniżone i Kaléndarze. 2432r

---

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet

Wychodzi w dużym formacie pism illustrowanych warsrawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego nadto numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy, illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany z najpierwszych dzienników paryzkich. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk **ośmdziesiąt,** a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16; c) tablic z krojami sztuk 16. **Jest to najtańsze z pism illustrowanych dla kobiet, gdyż wszelkie ryciny kolorowane dodają się bez oddzielnej dopłaty.**

Prenumerata wraz z przesyką pocztową wynosi: kwartalnie rs. **2** kop. **50;** półrocznie rs. **5;** rocznie rs. **10.** W Warszawie: kwartalnie rs. **1** kop. **80,** miesięcznie kop. **60.**

Jako premium do «Tygodnika Mód i Powieści» Zbiorowe wydawnictwo **Dzieł Alberta Wilczyńskiego,** więcej niż do połowy dotychczasowych cen zniżone.

W r. 1885 wyszły dzieła następujące: **Kłopoty starego Komendanta.—Obrazki i szkice.— Fotografje społeczne.—Dziecię niedoli i dziecię próżności.—Woły robocze.— Z pamiętników plotkarza.—Tanie tabakierki.—Siostra mojej żony.**

W r. przyszłym 1886 koleją wychodzić będą: Nasze dzieci. — Słomianny wdowiec.— Dla dobra dzieci.—Za groszem. — Sielanki szlacheckie. — Na świecie. — Na manowcach.— Misja familijna.—Galerja dyletantów.—Z naszego życia.—Wspomnienia obywatelskie.—Humoreski i obrazki.—Medytacje kawalerskie.—Opiekunowie wdowca. Nowych rzeczy, nie drukowanych w osobnej książce, będzie tom.

Cena dla prenumeratorów „Tygodnika Mód i Powieści", w Warszawie, za tom kop. **60;** za 12 tomów rs. **7** kop. **20.** W Cesarstwie i na prowincji, z przesyłką pocztową za tom kop. **70;** za 12 tomów rs. **8** kop. **40.**

ADRES: **J. K. Gregorowicz, Warszawa, Widok Nr 3.**

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane, nauce i rozrywce młodzieży poświęcone,

Wychodzi w powiększonym formacie z illustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównem zadaniem redakcji. Jako początek na utworzenie dla czytelników Przyjaciela Dzieci biblioteczki domowej z pożytkiem trwałym, wyszły **cztery powieści historyczne. «Popiel i Piast,» — «Chrzest Mieczysława,» «Bohaterowie i niewolnicy,»—«Dwaj bracia.»** Cena **rs. 1.** Na przesyłkę pocztową dopłaca się kop. **15.**

«Przyjaciel Dzieci» z lat poprzednich do roku 1882 w kompletach całorocznych— zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4; od r. 1882 zbroszurowany rs. 4, oprawny rs. **5.**

Prenumerata wynosi: w Warszawie, kwartalnie rs. **1;** z przesyłką pocztową: kwartalnie rs. **1** kop. **25,** półrocznie rs. **2** kop. **50,** rocznie rs. **5.**

ADRES: **J. K. Gregorowicz, Warszawa, Widok Nr 3.**

3256 Wydawca **EMIL SKIWSKI.**

Nowość. Praktyczny Kalendarz biurowy Nowość.

wydany staraniem **Składu Papieru ST. WINIARSKIEGO.**

Nowy-Świat № 58, w Warszawie.—Cena egzemplarza **rs. 1 k. 50.**

Sprzęt ten służy na biurko jako podkładka do pisania, u góry pomieszczony jest kalendarz do zdzierania tygodniowo, z miejscem na codzienne notatki, z datą urzędową podwójną. Okładka przykrywająca kalendarz pomieszcza treściwe wiadomości: telegraficzne, pocztowe, o kolejach żelaznych, adresy sądów pokoju i zjazdów, konsystorzy, konsulatów i różnych władz, a także ceny stempli, weksli itp.

Nabywać można u wydawcy i w pierwszorzędnych składach papieru, a także znaczniejszych księgarniach. 2556R

Do sprzedania

100 garncy miodu

(patoki).—Wiadomość: Plac Zielony № domu 16, mieszkania 13, między godziną 1—3 lub po 6 wieczorem. 3229

JABŁKA

są do sprzedania w różnych gatunkach za Żelazną Bramą pod № 8, w domu gdzie apteka, w podwórzu w piwnicy, znak na ścianie: Skład Jabłek. 3246

Za dni kilka wyjdzie z druku dzieło p. t.:

ESTETYKA BARW.

Zasady upodobania w barwach,

i ich zastosowanie do stroju, sztuki pięknej i wychowania estetycznego.

WYŁOŻYŁ

HENRYK STRUVE.

Dzieło to rozbiera szczegółowo między innemi następujące przedmioty:

Znaczenie estetyczne barw w ogólności.

Fizyka i fizjologja barw.

Charakterystyka i symbolika pojedynczych barw.

Zasady harmonii barw. Rozbiór różnych kombinacyj harmonijnych i dyssonansów barwnych.

Barwa i strój. Zastosowanie barw stroju, do warunków osobistych i towarzyskich Dobór barw dla brunetek, blondynek, szatynek. Kwestja malarstwa toaletowego.

Barwa w budownictwie. Barwa materjałów budowlanych. Zasady i style ornamentyki barwnej. Barwa w upiększeniu wewnętrznem budowli, kościołów, gmachów publicznych i mieszkań prywatnych.

Barwa w rzeźbiarstwie. Barwa materjałów rzeźbiarskich. Kwestja malowania rzeźb. Barwa tła i otoczenia rzeźb.

Barwa w malarstwie. Charakterystyka estetyczna różnych środków technicznych malarstwa. Rysunek. Pastele. Akwarelle. Malarstwo olejne, ścienne itp. Oświetlenie obrazów. Barwa ram i tła obrazów.

Wykształcenie zmysłu kolorystycznego, ogólne i specjalne. Znaczenie wychowawcze nauki rysunku i malowania. Stopniowy rozwój zmysłu kolorystycznego. Wykształcenie artystów i zadania artyzmu. 3273

Z Nowym Rokiem obok prac zapowiedzianych już w prospekcie, rozpoczniemy w łamach „Kłosów" druk najświeższej pięcioaktowej komedji **Kazimierza Zalewskiego,** Redaktora „Wieku," która w połowie Lutego ukaże się na scenie Teatru Rozmaitości p. t.

Nasi Zięciowie.

Wartość jej niepospolitą, sami czytelnicy naszego czasopisma ocenią, my zaś tyle tylko powiemy, że tak ze względu na treść swoją i dążność, jak też i na formę prawdziwie świetną, jest to jeden z najcelniejszych utworów, tego tak wysoce utalentowanego komedjopisarza. 2644r

Redakcja Kłosów.

Komplety całoroczne

z r. b., zawierające 18 najciekawszych powieści, częścią oryginalnych, częścią tłómaczonych, z najcelniejszych autorów, z dodaniem bezpłatnem **«Rzeczpospolita Babińska,»** są do nabycia w Redakcji **«Romansu i Powieści,»** przy ulicy Nowy-Świat № 64 nowy. 2639

Najwłasciwszy podarunek

NA „GWIAZDKĘ."

NAJPRAKTYCZNIEJSZA METODA

kroju sukien,

łatwa, w krótkości i treściwie ułożona przez

E. Kaliszewską,

jest do nabycia we wszystkich księgarniach; główny skład w Zakładzie form paryzkich **»Maison Phenix,«** ulica **Niecała № 12.**

R Cena egzemplarza rubel jeden. 2573

PIĘKNY PODAREK

na „Gwiazdkę"

przedstawia **Karta symboliczna historji Ameryki,** wydana w Nowym-Yorku przez ś. p. Horaina. Jest to piękna chromolitografja, zawierająca w 64-ch kwadratach najważniejsze fakta tego kraju, ozdobiona 35-ma portretami najsławniejszych mężów Ameryki. Karta ta sprzedaje się na dochód wdowy i sierot po ś. p. J. Horainie Nabyć można w księgarni p. **Orgelbranda** w Warszawie, z dołączeniem objaśnienia po polsku, za cenę **2 ruble.** 2576

2641 R.

Maszyna parowa

o sile 10 koni, **kocioł parowy** o sile 14 koni, wraz z pulsometrem i transmissją, oraz **2 kremple i 1 wilk,** są tanio do sprzedania.—Bliższych wiadomości udziela **Herman Wahlmann,** kuźnia miedzi w Łodzi.

WARSZAWSKA

SZKOŁA JUNKIERSKA

wzywa życzących **dostawiać bułki** dla junkrów w roku przyszłym 1886-tym, zawiadomić o tem kancelarję szkoły. 3241

2645 R

Paryżanka

młoda, z dwu-letniem świadectwem, jest do umieszczenia zaraz w Warszawie. — Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1.

Młody Człowiek,

poszukuje miejsca jako **Praktykant przy gospodarstwie,** zaraz lub od 1-go Marca, nie żąda wynagrodzenia.—Wasszawa, Wspólna № 39, mieszkania 24. 3277

Sanki petersburskie,

w zupełnie dobrym stanie, oraz **Dorożka jednokonna** do sprzedania. — Wiadomość: Kantor wynajmu powozów, Senatorska № 22 i 32 nowy. 3284



SANKI

do sprzedania *za* bardzo przystępną cenę Sanki prawie nowe, urządzone na dwie osoby.—Wiadomość na miejscu, Graniczna № 12 u stangreta Tomasza. 3269

Sędzia Komisarz massy upadłości

Chaima Brodzkiego,

zgodnie z art. 476 Kod. Handl., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli tej upadłości, aby stawić się raczyli dnia 5 (17) Grudnia b. r., o godzinie 12 w południe, w Wydziale Upadłościowym Sądu Handlowego Warszawskiego, ulica Długa № 7, z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, celem wyboru kandydatów na tymczasowych syndyków tej massy. 3281

Wyprzedaż Koni

w Niedzielę dnia 20 Grudnia, w Nowym Dworze, Hotel Warszawski. 3271

W GRAJEWIE

do odstąpienia **Handel Korzenny** wraz z piekarnią, kompletnem urządzeniem, za cenę przystępną. — Wiadomość w Cukierni miejscowej. 3267

Kapitalista

spekulujący, raczy w zyskownym i pewnym interesie, zgłosić się: Solna 8, m. 10. 3268

W fortecy Grudziądzu 3266

zaraz do odstąpienia **Handel Korzenny,** wraz z kompletnem urządzeniem piekarni, gdzie wielka potrzeba chleba na dostawy w porze letniej, za cenę umiarkowaną nabyć można.—Wiadomość w cukierni w Grajewie.

Poszukuje się do nabycia

Majątku

obfitującego **przeważnie** w łąki małej wartości, lub pastwiska i nieużytki, po nad bieżącą wodą nizko położone, zdatne do nawodniania.

Dokładne opisy, oraz cenę, nadesłać pod lit. **„P. M."** do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26. 2550R

Łóżka żelazne,

Materace druciane, Łóżeczka, Kołyski, Umywalki, Krzesełka, Wagi dziesiętne, poleca fabryka **J. Neufelda,** Pańska № 27, wprost Marjańskiej.— Szczególną uwagę zwraca **na Łóżka z materacami.** 3139

Magazyn Bławatny
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
W. Kleczyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca na **Gwiazdkę** wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy innemi wiele Resztek, z których jedną partję sprzedawać się będzie podług następujących cen:

20 łokci Materjału w kratkę za rs. 2.70
20 łokci Imperial w kratkę, za rs. 3.
20 łokci Krepy gładkiej, za rs. 4 kop. 50.
20 łokci Faconné za rs. 5.
20 łokci Diagonal za rs. 5 kop. 50.
10 łokci Changeant podwójnej szerokości, za rs. 4 kop. 50.
10 łokci Plaidu podwójnej szerokości, za rs. 4.
10 łokci Broché podwójnej szerokości, za rs. 5
10 łokci Tartanu czysto wełnianego, podwójnej szerokości. za rs. 7 kop. 50. 2399r

Przed świętami Bożego Narodzenia magazyn w Niedziele otwarty od godziny 1-ej z południa.

KASZEL

Zapalenie oskrzeli, Katary piersi, Osłabienie piersiowe, Astmę, usuwają szybko i z pewnym skutkiem **Granulki W. Russyana**, które są przyjemnego smaku i stanowią niezawodny środek leczący radykalnie wszelkie **słabosci organów oddechowych.** Dwanaście granulek (drobnych kuleczek),—dzieciom zaś 4—6, użytych z rana i wieczorem, wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż Granulek od kaszlu w Laboratorjum aptekarza W. Russyana, ul. hr. Kotzebue 3. Cena pudełka 60 kop., z przesyłką na prowincję, nie mniej 3-ch pudełek rs. 2. 3160

Adres: **Russyan, Warszawa.**

Apartament umeblowany

3244 z 8-u pokojów do wynajęcia. **Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5.**

Z powodu wyjazdu
MIESZKANIE

od frontu, złożone z 6 pokojów z 2-ma balkonami, kuchni ze zlewem i wodociągiem jest do odstąpienia zaraz. — Plac Warecki № 4, mieszk. 7. Wiadomość na miejscu lub u p. Spoczyńskiego, Marjensztadt № 5. 3186

W d. 2 Stycznia r. p., odbędzie się **licytacja**

na dom drewniany

oszalowany w Skierniewicach, w pobliżu stacji położony z budynkami, ogrodem owocowym i 2-ma morgami gruntu.—Wiadomość w składzie materjałów piśmiennych p. Pigłowskiego, ulica Marszałkowska przy Świętokrzyzkiej. 3122

Poszukuje się
MIESZKANIA
do 1-go Lipca 1886 r., składającego się **z 6 pokojów** z kuchnią i wszelkiemi wygodami, za cenę umiarkowaną, uprasza się o złożenie adresu w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod wyrazem **«Lokal.»** 2635R



Kareta

mocno zbudowana gruntownie wyrestaurowana zdatna do miasta i na wieś, do sprzedania. Wiadomość ul. Warecka № 9 nowy, u **stróża Tomasza.** 3115

Mam honor zawiadomić, że

Fabrykę Mydła i Swiec

przez lat 30 prowadzoną przez ojca mojego **Ludwika Stentzel** w Grochowie i w Warszawie wraz ze składem przy ulicy Solnej № 819/14 w Warszawie, na własność wyłączną nabyłem, sam takową zarządzam i za wszelkie zobowiązania odpowiadam. 3240

Ludwik Juljan STENTZEL.



Specjalna Fabryka GORSETÓW

bez szwu i szytych, leniuszków i szelek do prostego trzymania się,

dawniej **Jana Habich**, obecnie

STANISŁAWA KANIEWSKIEGO.

Czyniąc zadość postępowi, sprowadziła maszynę z Paryża i wykonywa gorsety bez szwu i fiżbinu, włosiane-hygieniczne dla cierpiących dam, jako też w ogóle gorsety różnych barw i różnych zawsze przystępnych cen. — Przyjmuje się do prania i reperacyj. Mam zaszczyt zawiadomić szerokie koło dam, zaszczycających pracownię naszą zaufaniem, że objąwszy po Janie Habichu znaną fabrykę gorsetów, przeniosłem ją z ulicy Miodowej dawniej № 6, na Nowo-Senatorską № 6. Ogłoszenia dawniejszych pracowników lub też tytułujących się tak tylko, z fabryką moją nie mają nic wspólnego. 2897

Uwaga. Z powodu zaszczycania się niektórych nowych fabryk pod moją firmę, zmuszony jestem każdy gorset pochodzący z mojej fabryki odtąd stemplować moją firmą **JAN HABICH.**

Z uszanowaniem
Stanisław Kaniewski.
Nowo-Senatorska № 6.

Na Gwiazdkę.

Najtaniej polecam: **Rękawiczki, Krawaty, Szelki, Chustki, Galanterje.**

Chmielna Nr 10 nowy,
wprost Bellevue. 3238

Dobra Witkowice

w pow. Noworadomskim tuż przy st. Kłomnice, dr. żel. W.-W., są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu; u pastora w Piotrkowie; lub w kantorze Rob. Saenger, Długa 32. 2730

Jest do sprzedania około

800,000
Tralesów okowity

Wiadomość bliższa piśmiennie. Adresować (po rossyjsku) przez **Homel, Rzeczycę Chojniki, majętność Rudakow.** 2617R

Ludwikowi Szabłowskiemu.

NA GWIAZDKĘ!
BAZAR SZKOLNY
Wład. Holewińskiego i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście № 18, wprost kościoła Św. Krzyża.

Posiada najpraktyczniejsze i najodpowiedniesze przedmioty na podarki a mianowicie: **Ubrania** uczniowskie całkowite. **Czapki, Pasy, Tornistry, Baszłyki. Farby** i **Książeczki** do malowania. **Książki gwiazdkowe** od ozdobnych do skromnych, począwszy od 30 kop.

Wielki wybór Zabawek pedagogicznych metody Froebla i gier towarzyskich. 2596r

Kolędy w ozdobnych pudełkach od Rs. 1

CENY OWSA
na bieżący tydzień.

	kop.
Owies ruski, biały, wyborowy, za pud . . .	1.03
Owies krajowy obroczny, młynkowany, za pud . . .	85
Owies krajowy obroczny, niemłynkowany, za pud . . .	78

NB. Biorącym wyżej 50 pudów ustępujemy rabat. 2305R

E. Wojewódzki & Co., Marszałkowska № 116, róg Złotej.

Cygara odleżałe

wielki wybór PAPIEROSÓW szczególnie wyborne, tak zwane **«NADWIŚLAŃSKIE,» poleca S. Czerwiński ul. Trębacka № 1,** róg Krak.-Przedmieścia. 2497R

Do sprzedania lub wydzierżawienia

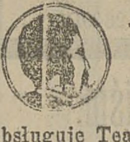
Fabryka Fajansu

położona w pobliżu Warszawy nad Narwią, blizko ujścia jej do Wisły, tuż przy stacji kolei żelaznej. Budynki rozległe, prawie nowe, plac obszerny.— Oferty pod lit. **N. D. 10,** w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2514R

4711
EAU DE COLOGNE.

2012R

W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższemi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.



Fryzjer Teatrów Warszawskich,



obsługuje Teatry amatorskie w Warszawie i na prowincji, posiada **Sminki, gotowe peruki, zarosty,** które kilka razy mogą być nalepiane.

SALON DAMSKI i MĘZKI z cennikiem strzyżenia i golenia, gotowe **Warkocze od rs. 4, Siatki na grzywki kop. 15.**

Zakład obsługuje 10 pomocników i mieści się w znanem **Pałacu Dyzmańskich wejście od ulicy Miodowej № 2 i Podwal № 3.** 3223

J. Kleszczyński.

Karetki jedno-konne remizowe

Kantor przy Placu Wareckim № 18.— Telefon 75. Cena: Teatr, Ślub, Pogrzeb, Wieczór rs. 1 kop. 50; Każda godzina 75 kop. 3164

Potrzebny jest na wyjazd do blizkich gubernji Cesarstwa

Werkfirer,

dokładnie obznajmiony z fabrykacją **Cukierków Angielskich.**

Reflektanci zechcą złożyć oferty swe w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod lit. **M. A. W.** 2588R

Za lornetkę nagrody rs. 5.

Lornetkę, oprawioną w ciemną perłową massę, zostawiono w sankach w Piątek 11 Grudnia, o godzinie 7-ej wieczorem, jadąc z dworca kolei Petersburskiej do Wielkiego **Teatru.**—Uprasza się o odniesienie na dworzec kolei Petersburskiej, do mieszkania Naczelnika dystansu Inżeniera Wysockiego. 3255

WARSZAWSKIE BIURO TECHNICZNE
Matecki & Obrębowicz,
Warszawa, Nowy-Świat 29.

Opracowanie projektów, planów, kosztorysów i wykonywanie robót dla budowli zwykłych i zakładów przemysłowych.—**Ogrzewanie i wentylacja mieszkań, wodociągi, zlewy.**

Dostawa materjałów technicznych, machin, motorów, aparatów przemysłowych do **cukrowni,** dren glazurowanych, rur żelaznych i t. d. 683R

Reprezentacje fabryk zagranicznych i Fabryki pieców i kafli „Leopoldów."

Nowo-otworzony

SKŁAD SZKŁA,
Porcelany i Majolik
J. Dobrosławski
Nowy-Świat 69,
poleca
po bardzo nizkich cenach.
2587R

KASSY
300R
ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki.

F. WERTHEIM & Co

W WIEDNIU,
Skład Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

SERWETY ceratowe-białe i kolorowe, na stoły, stoliki i komody.

DYWANY cerat. pod stoły i umywalnie; **Skórę Amerykańsk.** prawdz. Croqueta, najlepszy wyrób na pokrycie mebli, **Wyksatynę** pod chorych, **Chodniki** kokosowe, jutowe i ceratowe, różnej szerokości.

Wycieraczki kokosowe, **Patarafki** ceratowe, w wielkim wyborze, poleca

W. Muszewski,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,
Skład Obić Papier., Rolet i Gzymsów
ulica Długa № 30/40, 2585r
naprzeciw Hotelu Polskiego.

Farbują się i piorą palta

3234

watowane i na futrze, wszelka garderoba męzka i damska, farbuje się bez prucia, w całości, aksamity z czarnych na bordeaux bronz, śliwkowo, oraz materje i suknie balowe, farbują się na różne kolory, dobrze wydające się przy świetle wieczornem. Trykoty i Pończochy.—Ul. Bednarska № 15 stary, nowy 21. Fabryka przy ul. Żytniej 10, obok cmentarza kalwińskiego w domu własnym.

Mleko z kwiatów Lilji

Planchais & Riet w Paryżu.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem, do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza zmarszczki, płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości.—**Cena fl. rs. 1 k. 65, z przesyłką rs. 2. Główny Skład w Warszawie,** w PERFUMERJI 2202R

Aleksandra Lipink,
Wierzbowa, róg Niecałej № 1.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1886 dla m. Warszawy, około 200 sążni kub. zwiru rzecznego, od rs. 30 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 600 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886, dla m. Warszawy około 200 sążni kub. zwiru rzecznego, po rs. . . za sążeń kubiczny, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 600 i na koszta ogłoszenia rs 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2512r

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kentniss gebracht. dass der Faktor Theodor Julius Robert Thielemann, wohnhaft zu Königsberg Hint. Rossgarten 71. Sohn der uneverehelichten Laura Thielemann jetzt verehelichten Tischlergesellenfrau Foerster hierselbst und die Bertha Therese Stephany wohnhaft zu Königsberg, Hint. Rossgarten 71, Tochter der hier verstorbenen Sattlermeister Julius und Juliane, geb. Kalanka, Stephany'schen Eheleute die Ehe mit einander eiagehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Königsberg i) Ostpr. in Balga und in Warschau zu geschehen. 3279

Königsberg am 8-ten December 1885.

Der Standesbeamte
Schlaffhortt.

Poczynając od d. 9/21 Grudnia r. b., o godzinie 10-iej zrana, codziennie z wyjątkiem świąt, odbywać się będzie w domu pod № 418B na Pradze,

Licytacja w drodze działów,

ruchomości i towarów w spadku po ng. Łai Rozen pozostałych, a między innemi: miodów w różnych gatunkach, kosztowności, sreber, garderoby, maszyny do wody sodowej, koni, powozu, sanek, wozów, zaprzęgów, wykaz których przejrzeć można u p. Grodzieckiego Komisarza Sądowego przy ulicy Jezuickiej № 6 zamieszkałego. 3275

Ostrzeżenie.

Rewers na Rs 29 kop. 40, wystawiony przez Ernestynę Stan na rzecz podpisanego, płatny d. 30 Grudnia r. b., powierzyłem do zachowania Andrzejowi **Drzewieckiemu**, majstrowi ślusarskiemu. Po powrocie moim z zagranicy, Drzewiecki rewersu niechce zwrócić, a co najważniejsza bez mojej cesji żądał wypłaty należności od wystawczyni rewersu. Ostrzegam przeto. aby nikt pomienionego rewersu nie nabywsł, gdyż przeciwko D. wystąpiłem na drogę prawa. 2647R

Edward Seyfried, malarz i pozłotnik.

16 (28) Listopada 1885 roku.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO PANA,

Sąd Handlowy w Warszawie, w Wydziale Upadłościowym, na publicznem posiedzeniu sądowem, w następującym składzie:

Prezydujący, Towarzysz Prezesa **K. K. Mi akowski.** — Członkowie Sądu: **L. G. Sztarkman, G. L. Kleinadel,** Sekretarz **E. F. Czajkowski,**

wysłuchawszy przedstawienia Sędziego Komisarza massy upadłości Michała Ejzena, o wyznaczenie ostatecznego miesięcznego terminu dla sprawdzenia się wierzycieli massy i zważywszy, że niektórzy z wezwanych do sprawdzenia swoich wierzytelności wierzycieli w terminie oznaczonym art. 502 i 503 K. H. nie stawili się i że skutkiem tego dla niezgłaszających się wierzycieli wypada wyznaczyć odpowiednio do art. 511 K. H., ostateczny miesięczny termin, Sąd Handl. w Warszawie, postanawia: wyznaczyć dla: 1) domu bankierskiego Jan Bloch; 2) domu bankierskiego S. Bernstein i Synowie i 3) Banku Dyskontowego w Warszawie, jak również wszystkich niewiadomych wierzycieli massy ostateczny termin miesięczny dla sprawdzenia wierzytejności do massy Michała Ejzena, licząc takowy termin od daty wydrukowania ogłoszeń we właściwych gazetach.—Na oryginale podpisali obecni.

Za zgodność z oryginałem

Sekretarz (podp.) **E. Czajkowski.**

Sędzia Komisarz massy upadłości Michała Ejzena,

w wykonaniu wyroku Sądu Handl. w Warszawie, z d. 16 (28) Listopada 1885 r., wyznaczam następujące stałe termina dla sprawdzenia wierzytelności wierzycieli, którzy się nie zgłosili w terminach art. 502 i 503 K. H. oznaczonych, a mianowicie: na 11 (23) i 19 (31) Grudnia r. b. i 2 (14) Stycznia 1886 r., i wzywam ich, aby w tym celu przybyli w wyż oznaczonych terminach, o godz. 12 w południe, do Wydziału Upadłościowego Sądu Handlowego w Warszawie.

Warszawa 30 Listopada (12 Grudnia) 1885 r.

R2638 Sędzia Komisarz (podp.)

Jakób Lilienstern.

Pracownia artystyczno-malarska Portretów Olejnych
GUSTAWA HEIMANN,
w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 22,

wykonywa artystycznie portrety olejne na płótnie, z fotografji lub z natury, różnej wielkości, po cenach niżej określonych:

Biust w 1/2 naturalnej wielkości, ... za rs. 45.
" 3/4 " " . . . . za rs. 55.
" 1/1 " " . . . . za rs. 70.
" 1/1 " większego rozmiaru . . . . za rs. 85.

Portrety do kolan, lub całkowite figury, jakoteż grupy różnego rozmiaru, uskutecznia za oddzielną ugodą, po cenach możliwie przystępnych. Zamówienia przyjmują się w pracowni, jakoteż przez osoby, wyłącznie w tym celu ze strony pracowni, upoważnione.

Dwa portrety w wyż rzeczonej pracowni wykonane, znajdują się obecnie na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. 3127

Wyprzedaż Powozów używanych

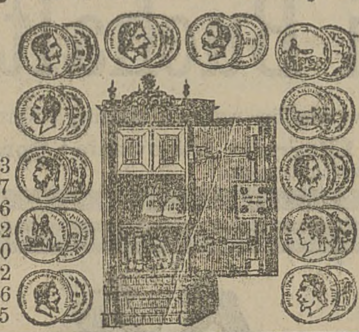
w różnym rodzaju, Karety poczwórne, potrójne, Faetony różnej wielkości, Landa najnowszego fasonu, Kocze poczwórne i z fordeklem, Kab prawie nowy, Chomonta angielskie, Sanki w różnym rodzaju, Sanki amerykańskie, oryginalne, sprowadzone z Nowego-Yorku i t. p. 2990

Królewska Nr **23|19.**
Fabryka powozów Romanowskiego.

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

Oliwę Nicejską świeżą
i Essencję Octową
POLECA
Skład Materjałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6.
3075 R



Specjalna Fabryka Gorsetów
POD FIRMĄ 2543R
„MARIE".
NIECAŁA № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Przygotowała na sezon bieżący wielki wybór **gorsetów różnokolorowych, atłasowych i drelichowych i prunelowych** czarnych i ponsowych.

Dla osób cierpiących są leniuszki z gumami i gorsety z przodami sprężynkowemi.—Uczennicom poleca gorsety do prostego trzymania się bardzo dobrego systemu.

Egzystujący od roku 1852-go
Skład Win, Herbaty, Cukru, Towarów kolonjalnych i Delikatesów,
Edwarda Schüllera,
przy ulicy Szpitalnej i Hortensji Nr 10,

posiada znaczny zapas **WIN** rozmaitych odleżałych, stołowych i deserowych starych, Coniaki, Araki, Rumy, Likiery i Wódki stare zagraniczne, oraz i krajowe, Porter Angielski i Piwo.—Bakalje świeże i takowe poleca, zapewniając ceny przystępne i śpieszną obsługę. 3212

NA GWIAZDKĘ!
dla Dzieci, Młodzieży i Starszych Osób,
jak od lat wielu przygotował SKŁAD
JULJANA MÜLLERA,
Senatorska № 26, wprost kościoła d. Reformatów.

Dla dzieci: Najrozmaitsze zabawki, zajęcia rozwijające umysł, poszukiwane Łamigłówki Kamienne dr Richtera w Rudolstadt; drewniane, również zabawy wyrabiające siłę i zręczność; oraz znazzny zbiór gier towarzyskich, zastosowanych do różnego wieku.

Dla młodzieży: Szkatułki z kajetami, Piórniki, Farby, Teczki i wszelkie inne przybory szkolne, oraz książki różnej treści.

Dla starszych osób: Przybory na biurka, Kałamarze, Dzwonki, Podstawki do zegarków, do piór, listów itp. — Albumy, Portmonetki, Papier listowy, w ozdobnych pudełkach z winetami lub monogramami. Ceny możliwie przystępne. 2600R

Obstalunki z prowincji załatwiają się odwrotną pocztą, na żądanie katalogi franco.

Na Gwiazdkę!
Magazyn Wyrobów Jubilerskich
oraz największy w kraju SKŁAD ZEGARKÓW
M. J. Augustynowicza,
Krakowskie-Przedmieście № 9, poleca:
BIŻUTERJĘ ZŁOTĄ i BRYLANTOWĄ

BRANZOLETY,	KRZYŻYKI.
BROSZE,	MEDALJONY.
KOLCZYKI.	PIERŚCIONKI.
KOLJE.	SZPILKI etc.

Wyroby Srebrne 84-ej próby,
Kubki, Filiżanki, Puhary, Koszyki, Lichtarzyki, Papierośnice, Portemonety, oraz wszelka **Biżuterja damska.**

NOWOŚĆ!!! Piękne męzkie Krawaty z taśmy srebrnej 84-ej próby, różnych deseni, białe, kremowe etc.

ZEGARKI w największym wyborze, z najcelniejszych fabryk genewskich, a mianowicie: **Patek Philippe & Comp., Mermod Fréres, Fritz Brandt Lucien Sandoz & Fils** i t. d. — **Zegary Paryzkie Stołowe, Biurkowe, Podróżne, Ścienne, Regulatory, Budziki** etc., etc. 2607r

Ceny możliwie nizkie, — stałe.

Ulica Graniczna № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Na krótki czas.

MAGAZYN NOWOŚCI
JÓZEFA ADELFANG,
urządził na krótki czas, przy **ulicy GRANICZNEJ № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych**
WYPRZEDAŻ
różnych wysortowanych Towarów,
a mianowicie:
Wstążek, Tiuli, Koronek czarnych, białych, kolorowych i wełnianych, **Piór, Gazy, Aksamitów, Aksamitek, Illuzyj, Fiszutek, Chustek** itp.

Ceny nizkie. 2474R

Ceny bardzo nizkie.

Ulica Graniczna № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

FABRYKA
L. MÜNCHHEIMER,
ulica Bielańska Nr 16,

poleca swoje wyroby metalowe, jako to: **guziki, herby, kapsle, cęgi, topory** i t. p **Stemple kauczukowe** według najnowszej metody (osobiście w Paryżu nabytej); różne **Przybory** do tychże stempli, jak datniki, pieczątki, pióro-ołówniki, medaljony, zapalniczki, breloki itp.—Guziki, galony i oznaki nowej formy dla urzędników i służby **pocztowo-telegraficznej.—Monogramy** do bielizny wraz z farbą, poduszką i rozcieraczką **po 45 k.**

Fabryka istnieje od 1816-go roku i posiada **7 medali z Wystaw** w Warszawie, Moskwie, Paryżu, Wiedniu i Antwerpji.—**Ceny umiarkowane stałe.** 3243

Skład Płótna, Haftów i Bielizny
A. W. WILCZEWSKIECO,
Nowy-Świat Nr 57,

otrzymał znaczny transport **BIELIZNY STOŁOWEJ Holenderskiej**, w najświeższych deseniach i takową poleca po **cenach najniższych ściśle stałych.**

CAŁE WYPRAWY wraz z haftem, wykończają się w jak najkrótszym czasie. **Koszule męzkie** od rs. 1.65 sztuka. 2621R

Nauka i wychowanie.

Z upoważnienia p. Inspektora szkół miasta Warszawy, otwieram przy placu Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania № 9, zakład naukowy żeński jednoklasowy, z klasą przygotowawczą. Program pierwszej klasy gimnazjum. Lekcje rozpoczną się 2/14 Stycznia. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Opłata 3 ruble miesięcznie. Przełożona zakładu Zofja Myrtenheyn. 19679

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka wykształcona na stałe, lub demi-place.

Lekcje tańca. Poszukuje się kilka młodych osób obojga płci, dla dopełnienia kompletu. Krucza 15, m. 5. 19961

Niemka albo polka, znająca język niemiecki i początki muzyki, otrzyma miejsce do gubernji Kijowskiej. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor nauczycielski, Dąbrowska i Marek. 19966

U zacnej rodziny (Florentyny Cywińskiej) stancja dla panien kształcących się, opieka macierzyńska, ciągła konwersacja w językach obcych. Cena przystępna. Hoża 26, mieszk. 7. 2696

Francuzka młoda, wykształcona z dyplomem, potrzebną jest na demi-place, to jest za osobny pokój i całkowite utrzymanie 2 godziny dziennie lekcyj języka francuzkiego. Wiadomość: Wspólna 42, mieszk. 5. 19782

Lekcje zbiorowe i korepetycje udzielają się w godzinach popołudniowych. Szkoła, Leszno 76. Zakrzewski. 19875

Potrzebny jest student z 1-go lub 2-go kursu,, znający gruntownie kurs gimnazjalny, na wyjazd do przyszłego roku szkolnego, do uczniów klas wyższych. Adres zostawić w kantorze Kurjera, pod lit. B. L.

Prof. de Préchamps, Długa 25. Niemka z patentem i wyższą muzyką, życzy posady lub lekcji i demi-place. 19984

Posady i prace.

Gospodyni zarządzająca domem hrabiowskim, poszukuje podobnsgoż obowiązku w dużym domu. Łaskawe oferty pod adresem: „Gospodyni," pozostawiać w kantorze Kurjera War. 19862

Osoba młoda, łagodnego charakteru, poszukuje miejsca jako opiekunka przy osobie słabej lub do dzieci, jużto jako zarządzająca domem, albo lektorka. Wiadomość w kantorze Łuczyńskiego, róg Trębackiej i Krak.-Przedm., pod lit. R. G. 19920

Hafciarki potrzebne zaraz. Marszałkowska 141, skład płótna „Żyrardów." 19929

Znający dokładnie handlową korespondencję niemiecka, znajdzie zatrudnienie po parę godzin dziennie, obznajmiony przytem w gałęzi technicznej, ma pierwszeństwo. Wiadomość w Biurze pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2754

Rs. 300 kaucji składa, osoba poszukująca posady kasjerki. Adres: Leszno № 8, mieszkania 18. 19972

Bona francuzka, z dobremi świadectwami, zaraz do umieszczenia. Bielańska № 21, Chabres-garnies 19429

Osoba młoda poszukuje miejsca do sklepu bławatnego lub galanteryjnego, może złożyć kaucji 300 rubli. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. H. D. 19878

Młoda osoba, posiadająca języki: polski, ruski i niemiecki poszukuje miejsca jako kasjerka lub t. p. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. E. B. 19785

Lektorka czytająca biegle w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim, chciałaby znaleźć zajęcie przez godzinę lub dwie dziennie, przy osobie starszej, lub przychodzącej do zdrowia. Bliższa wiadomość: Żurawia № 21, m. 9, od 12 do 3-ej.

Osoba młoda, starannie wychowana. przybyła ze wsi, znająca się praktycznie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domem na wieś.— Wielka № 33, u pp. Muchowskich. 19934

Subjekt handlowy, poznańczyk, z dobremi rekomendacjami, posiadający kaucję, znający gruntownie język niemiecki, buchalterję, korespondencję handlową, obeznany ze stosunkami, poszukuje posady w interesie kolonjalnym lub tabacznym. inkasenta, ekspedjenta, magazyniera, lub w kantorze. Oferty przyjmuje kantor Kurjera. pod lit. B. B.

Panny zdatne do staników, spódnic, potrzebne zaraz, do magazynu Pariset. Nowy-Świat № 41. 20041

Potrzebny człowiek lat średnich. kaucja rs. 300, znający język polski, ruski. Wiadomość: Nowolipki 11, m. 5, od 3—5. 19986

Pomocnik jeometry, obznajmiony z robotami mierniczemi. poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 Stycznia. Adres: hotel Gaislera, Koło, gubernja Kaliska, litera B. 19991

Rządca domu potrzebny, obeznany z temi czynnościami, z kaucją 2.000 rs., z dobremi świadectwami wiarogodnych osób, przytem mógłby zająć sklep na jaki proceder. Oferty składać w kiosku: Krakowskie-Przedmieście i róg Królewskiej. 20015

Potrzeba zarządcy do interesu handlowego z kaucją od 2 do 3 tysięcy rubli, lub zapewnienie hypoteczne. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 2756

Osoba w średnim wieku, uzdolniona do krawieczczyzny poszukuje miejsca panny służącej lub do dzieci. Żurawia 24, m. 9. — Tamże osoba może chodzić do szycia. 19993

Osoba mówiąca po polsku, po rusku i po niemiecku, znająca się dobrze na prowadzeniu gospodarstwa, posiadająca chlubne świadectwa i rekomendacje, życzy sobie objąć miejsce przy chorej osobie, lub też opiekunki nad małoletniemi dziećmi. Wiadomość: ulica Dzika № 23, stróż wskaże. 20017

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Rymarska № 14. 20023

Potrzebne są panny uzdolnione do spódnic, podręczne i do nauki. Żabia № 7. mieszkania 12. 20040

Potrzebna jest panna podręczna i do nauki, do krawieczczyzny damskiej. Złota № 55, m. 15. 20013

Osoba młoda, wykształcona, posiadająca języki polski i niemiecki, rutynowana w handlu, poszukuje zajęcia jako kasjerka lub prowadząca interes. W razie potrzeby może złożyć kaucję. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. L. № 29. 19998

Do osoby ciągle słabej, potrzebna jest osoba w średnim wieku, do dozoru i do zarządu gospodarstwem. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 9, mieszkania № 7, w godzinach rannych, od 9 do 3-ej. Świadectwa są wymagalne. 20047

Potrzebna bona polka, freblówka z Poznańskiego, znająca krawieczczyznę. Znająca krawieczczyznę. Żurawia № 31, m. 5.

Buchalter doświadczony, korespondujący biegle językami: polskim, niemieckim francuskim i rosyjskim, obecnie stale zajęty. poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. X. 40.

Osoba inteligentna, średniego wieku, mówiąca po francuzku, życzy miejsca kasjerki z kaucją rs. 300. Nowogrodzka 14. mieszk. 1, od godz. 3 do 4-ej. 2759

Osoba z prowincji, z kaucją, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, Piękna № 31, mieszk. 20. 20003

Panienki umiejące szyć, potrzebne są zaraz do nauki krawatów. Złota № 24 nowy, mieszkania № 53 20002

Panny potrzebne są do sukien podręczne i do nauki. Ulica Danielewiczowska № 12, mieszkania 4. 20008

Panny do szycia bielizny potrzebne. Ciepła 2a, m. 29. 19996

Kobieta posiadająca świadectwa, rekomendacje, potrzebuje obowiązku do pojedyńczej osoby. Wiadomość. Mokotowska 16,— sklep wiktuałów. 2760

Kupno i sprzedaż.

Na Gwiazdkę! Dwa sznurki rzymskich pereł oraz dwa kałamarzyki błękitne na marmurowym postumencie, bardzo stosowne podarunki na Gwiazdkę, są do sprzedania bardzo tanio u pani Szwarcer, ulica Szpitalna № 4, mieszkania 8. 2752

Do sprzedania: sanie familijne, 2 bryczki i prelotka, kareta potrójna, kocz z fordeklem, wszystko w bardzo dobrym stanie i przystępnej cenie. Ulica Leszno № 40B, wiadomość u stróża. 19925

Do sprzedania futro psy amerykańskie, wyłogi niedźwiadkowe nowe. Wiadomość: Ordynacka № 6, stróż wskaże. 19923

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16. w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 19047

Meble ozdobne z 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitny i orzechowy, szafy, szafki z lustrami, szeslong, umeblowanie dębowe z jadalni, biurko damskie i mezkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania tanio. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4 19969

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony. jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, ottomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Do sprzedania: kareta potrójna używana, faetony, bryczki, chomonta angielskie, parokonne i pojedyncze. Świętokrzyzka № 35.

Salopa damska białemi lisami podbita, jest do sprzedania. Ulica Złota № 16/28, mieszkania № 7. 19954

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie", „najlepiej kupić" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Tanio do sprzedania szuba futrem podbita, aksamitem kryta, zupełnie nowa. Praga, ulica Wołowa № 240, mieszk. 9, przy rogatkach Moskiewskich (Grochow.). 19799

Czapki mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach nizkich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 2682

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote. płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, m. 15. 2648

Pianino nieużywane, silne i dźwięczne. do sprzedania za 340 rs. Wiadomość w magazynie mebli Piechowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej. 2673

Skrzypce do nauki, futro damskie i kołnierz tumakowy do sprzedania. Świętokrzyzka № 27, m. 13. 19580

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Skunksy futro mezkie, na średni wzrost, dość obszerne, w dobrym stanie, za nizką cenę do sprzedania u Nowakowskiego krawca. Bielańska № 8. 19907

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innyc, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19953

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, franki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 19661

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler. Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Krzesła, stoły jadalne, kredensy, szafy, wszystko dębowe do sprzedania. Ul. Świętojerska № 24, u stolarza. 19518

Meble po zwiniętym magazynie pozostałe, różne garnitury, ottomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Nowy-Świat 58 nowy, w bramie, mieszkania 3. 19955

Meble po zwiniętym magazynie, czarne i różne garnitury, szafy, kredensy i różne inne wyprzedaję bardzo! a bardzo! tanio!— Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 1, wprost Kopernika. 19956

Biurko antyk z bronzami do sprzedania.— Można oglądać od 12 do 6-tej, ul. Wspólna № 28, pierwsze piętro. 19933

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra i sztychy starożytne, i różne antyki do sprzedania tanio. Karmelicka 18 nowy, m. 3, widzieć można z rana do 12 i od 3-ej do 6-ej co dzień. 19938

Sanek 2 pary petersburskich mało używanych, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w kantorze najmu powozów firmy „Lubicz i S-ka", Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego.

Sanki zupełnie nowe są do sprzedania.— Stare koszary, dom narożny, za Żelazną Bramą, u Turczenka. 19911

Aparaty tkackie, cena z nauka rs. 20, w składzie maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 2751

Pianina nowe za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ulica Wielka № 45 nowy, mieszkania 58. 19776

Fortepian do sprzedania, mało używany, z fabryki Małeckiego, za cenę przystępną. Praga, ulica Targowa № 159/60, dom p. Chojnackiego, stróż wskaże. 19827

Fortepian Hoffera koncertowy, lustra w ramach złoconych i żyrandol bronzowy stary, do sprzedania. Przechodnia 8, m. 15, od 10—12 i od 4—6 po południu. 19834

Meble z 4-ch pokojów, pianino, oraz różne sprzęty do sprzedania. Zielna № 39, mieszkania 9. 19769

Do sprzedania 2 garnitury tumakowe, damskie, zupełnie świeże, w cenie jeden za 18 rs., drugi za 14. rs. Wiad. w sklepie niciarskim W. Werner przy rogu Placu Zamkowego i ulicy Świętojańskiej. 19778

Do sprzedania tanio: algierka opossum mezka., lisy damskie jedwabnym rypsem kryte, garnitur tumakowy. Kuśnierz Herman, Ślepa 8. 19951

Garnitur mebli orzechowy, rzeźbiony, do sprzedania. Złota 34, m. 39. 19838

Fortepian wiedeński (Betzy) o 7-u oktawach, za rs. 340, oraz inne meble. Ulica Hoża № 6, m. 6, od 11 do 2 po południu.

Z powodu zwinięcia handlu, sprzedaję szafy, bufety i towar. Ulica Szeroka Freta № 14, sklepu № 12, 19762

Futro mezkie nowe z syberyjskich czarnoburych lisów do sprzedania. Marszałkowska № 145, m. 35. 19761

Kocioł rurowy wypróbowany, przy 20 atm. na 26 koni i maszyna parowa o sile 16-u koni, używana lecz w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Śliska № 60, m. 3, rano do 10-tej i po południu od 4 do 6-tej.

Do sprzedania futra, płaszcz duży podbity wyborowemi szopami, nieużywany, szuba damska jedwabna podbita żółtemi wyborowemi lisami z kołnierzem tumakowym mało używana i kołnierz tumakowy duży, szal turecki i pled wełniany za przystępną cenę. Ulica Dzika № 19. Wojskowe więzienie, u maszynisty. 19808

Dowiedziono, że przy używaniu szuwaksu glicerynowego aptekarza Żołnowskiego, w obuwiu dwa razy dłużej chodzić można. Sprzedaje się w sklepie przy ulicy Królewskiej № 33, wprost giełdy. 2749

Z powodu wyjazdu, meble czarne, bogato rzeźbione tanio do sprzedania. Wspólna № 40, stróż wskaże. 19863

Garnitur porcelanowy do herbaty, taca, bielizna stołowa, łóżko ze sprężyną, materac z czystego włosia, nowy. Tamże filodendron duży, figus, cena przystępna. Wspólna 10, mieszkania 5, od 2 do 6-tej. 2743

Do sprzedania futra szopy, palto podbite popielicami z barankowym kołnierzem i dublony czarne mezkie, lisy z pod salop i wierzchem kryte damskie. za przystępną cenę. Ulica Złota № 60, mieszk. 19. 19182

Szafy orzechowe rozbierane, z filarami, rzeźbą, u stolarza, Wróbla 9. 19686

Fortepian nowy, kosztował rubli 650, mało używany sprzedaje za rubli 350. Marszałkowska № 56, róg Rysiej. Magazyn mód.

Fortepian w dobrym stanie za rs. 75.— Nowy-Świat 28, mieszkania 32. 19693

Sukienki dziecinne nowe, jak również garderoba damska używana, jest do sprzedania po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość w pracowni sukien ulica Zielna № 17.

Wyprzedaż kapeluszy zimowych w wielkim wyborze, niżej kosztu, w magazynie mód. Świętokrzyzka № 10. T. Zawistowska.

Bardzo tanio meble, sofy, szeslongi, u tapicera Wspólna № 12, na raty miesięczne.

Erarda fortepian sprzedaje, na żądanie ratami. Erywańska 3, mieszkania 2, rano od 10—12. 19848

Wyprzedaż koszul mezkich i damskich, strojnych i skromnych webowych, oraz garnitur tumakowy, stół obiadowy dębowy i kredens. Krucza 47, m. 11. 19399

Fabryka pianin i fortepianów J. Dütza, Elektoralna 6, sprzedaje takowe po cenach przystępnych. Tamże fortepian krótki, zagraniczny za 160 rs. 2529

Fortepiany używane fabr. zagranicznych oraz krajowych. Sprzedaż. wynajem i egzertycja. Słodziński, Podwal № 9. 19194

Pianino i fortepian do wynajęcia, oraz przyjmuję wszelką reperację i strojenia fortepianów. A. Gruszczyński, N.-Świat № 9.

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firanki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 19833

Meble bardzo tanio do sprzedania: dwa garnitury orzechowy i czarny, aksamitem kryte, kossetka damska jedwabna, krzesła fantazyjne, kanapka buduarowa, szeslong, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane orzechowe, szafki ozdobne do bielizny, stoliki do kart, biurko damskie misternej roboty, toaleta wielkich rozmiarów wytwornie rzeźbione i najświeższego fasonu, stół czarny garniturowy bardzo ozdobny, kolumny, stoliczki małe fantazyjne, obrazy olejne, lustra, firanki, portiery, rolety, lampa stołowa, świecznik, oraz sprzęty kuchenne: szafka, półki, łóżko żelazne i wiele drobnych rzeczy tanio. Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 19625

Do sprzedania szeslong, materac, ottomana, fotele. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 19974

Okazja. Wykwintne meble fantazyjne do sali, damskiego pokoju lub buduaru, są do sprzedania, za bardzo nizką cenę Wiadomość: Nowy-Świat № 45, pierwsze piętro, u tapicera. 19936

Fortepiany Kralla, Seidlera palisandrowy, koncertowy, systemu belgijskiego: rs. 350. Hofera czarny, krótki 240. Nowy-Świat 62, strojenia reperacje, przyjmuje Cerulli. 20048

Mebli garnitur używanych, szeslong, sofa turecka, tanio. Aleja Jerozolimska № 33, u tapicera, 20051

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, kredensy, biórka, biblioteki komody.— Ulica Hoża № 17. 20046

Fortepian z nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania. Wielka 45, mieszk. 1.

Fortepiany używane do sprzedania. Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 20020

Futro damskie zupełnie nowe, jedwabiem kryte, do sprzedania. Wspólna № 10, m. 6.

Fortepiany do sprzedania mało używane, Tłomackie № 2, mieszk. 3. 20025

Fortepian o 7-u oktawach, z blatem szprejcami, do sprzedania. Chłodna 56, m. 19.

Pianino czarne do sprzedania, Złota № 32 nowy, mieszk. 13. 20034

Futro damskie, atłasem kryte, lisy, do sprzedania, za przystępną cenę, w magistracie, mieszkania № 6. Siennicka. 20022

Globus ktoby miał do zbycia, zechce złożyć adres w kantorze Kurjera pod napisem „Globus." 2757

Szafy nowe, które kosztowały 130 rs., są do nabycia za 90 rs. Senatorska № 22, mieszkania № 7. 2763

Do sprzedania para klaczy rosłych, ze źrebakami; kareta potrójna i faeton, za rogatką Jerozolimską, pierwszy dom. Wiadomość u stróża Józefa. 20044

Do sprzedania garnitar mebli salonowych, czarnych, rzeźbionych, krytych materją jedwabną.—Tamże dwie pary szorów angielskich, jeden z białemi bronzami i prysznic duży nowy. Żurawia 2, mieszk. 11, od 10 do 4-ej. 20043

Garnitur mebli za rs. 65 i 95, sofa, otomana, 4 szeslongi tanio sprzedaje. Świętokrzyzka № 17, u tapicera. 20042

Do sprzedania: szuba jedwabna, podbita lisami, na osobę średniego wzrostu, mało używane; kołnierz tumakowy, duży, suknia szafirowa jedwabna, ubrana koronkami. Nowolipie № 16 nowy, mieszkania № 3, od 11-ej do 2-ej. 20029

Teatrzyk z figurkami rzeźbiarskiemi, zmianami dekoracji, urządzony kompletnie, do sprzedania. Wiadomość: Źródłowa № 6/8, wiadomość u stróża. 20028

Do sprzedania: kanapa, sofa, 2 stoły, stolik dziecinny, szafa i parawan duży. Róg Chmielnej i Marszałkowskiej № 29, nowy 41, mieszkania № 23, trzecie piętro. 19983

Fortepian o 6-u oktawach, czarny, jest do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 26, mieszkania № 1. 19992

Do sprzedania kompletne urządzenia sklepowe, przydatne na galanterję, wyroby tabaczne, piśmienne i t. p. oraz różne meble. Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Długiej, w domu pod № 57/568. 19999

Meble do sprzedania bardzo tanio, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 20018

Szafy sklepowe do sprzedania. Niecała № 10. Wiadomość w sklepie zabawek.

Fortepian najnowszej formy, o 4-ch szprejcach całym blatem, o 7-u oktawach, czarny do sprzedania tanio, lub wynajęcia. Miodowa № 3. 20036

Pianino o 7-u oktawach, do sprzedania za rs. 185. Długa № 28, m. 21. 20001

Do sprzedania kassa ogniotrwała fabryki Bothe № 1 i półki sklepowe szafowe. — Wiadomość ulica Nowy-Świat 67, wprost Kopernika, u stróża Stanisława w bramie.

Fortepian Kralla o półsiodmej oktawy, za rs. 110. Leszno 89, m. 8. 19981

Palto syberynowe podszyte czarnemi krymskiemi baranami, na mężczyznę dobrego wzrostu, mało używane, do sprzedania w domu № 5 ulica Widok. Wiadomość tamże u rządcy. 19980

Sanki 2 i 4-osobowe, fasonu petersburskiego, mało używane i nowe, są do sprzedania przy ulicy Czerniakowskiej № 59. 19978

Szczenięta wyżły rasowe po rodzicach nagrodzonych na wystawie do sprzedania. Hoża 64, lecznica. 19990

Futro damskie lisy do sprzedania. Chmielna № 23, m. 19. 19987

Do sprzedania suczka rs. 5. Wspólna 35, mieszk. 7. 19985

Bardzo tanio: garnitur mebli, ottomana i szeslong. Długa Hotel Polski u tapicera.

Aksamitna rotonda na lisach i różne inne meble do sprzedania. Mokotowska 14, 2-e piętro, m. 5. 20016

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania stajnia drewniana z wozownią, za nizką cenę. Wiadomość na miejscu u rządcy, Twarda 47. 19948

Do sprzedania parkan zupełnie nowy, przy ulicy Szmułowskiej № 211, przy okopie na Pradze. Wiadomość w Warszawie, ulica Zielna № 10, w fabryce kapeluszy.

Skład wódek z mieszkaniem do sprzedania. punkt ruchliwy, cena nizka, komorne rs, 500. Szteinke mechanik, Tłomackie № 6.

Skład węgli do odstąpienia, przy ulicy Śliskiej № 20. 19839

Magle do sprzedania w każdym czasie.— Ulica Żelazna № 16. 19817

Kolonja jest do wydzierżawienia, wiorsta jedna za rogatką Belwederską. Wiadom. ulica Chłodna № 23, w restauracji. 19792

Ważne na czasie! Dla pp. utrzymujących sklepy wiktuałów z dystrybucją, piekarzy lub emerytów! którzy mają zamiar osiedlić się we wsi kościelnej, gdzie się znajduje sąd i gmina; raczą się zgłosić po informacje pod № 399 ulica Brukowa na Pradze, stróż wskaże. 19780

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Na pryncypalnej ulicy sklep jest do odstąpienia, z urządzeniem i towarem lub bez. Wiadomość w sklepie tabacznym J. Kapłanowskiego, przy ulicy Senatorskiej № 10 nowy. 2724

Bufet z garkuchnią, przy restauracji jest do wydzierżawienia od 1 Stycznia r. p. Wiadomość na miejscu, Plac Grzybowski № 2.

Żądaną jest pożyczka od 1,000 do 1,500 rubli, na dogodnych warunkach. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. T. B. U. 19810.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu interesów familijnych, komorne tanie. Wiadomość w kantorze piekarni Wiedeńskiej, ulica Waliców № 3.

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Dzielna № 12C. 19823

Rs. 50,000 razem lub częściowo jest do wypożyczenia na 1-y № po Tow. miejskiem w Warszawie, od dnia 24 Stycznia 1886 r. Wiadomość: Marszałkowska № 119, lok. 6, rano do 9½, po południu od 3—5. 18849

Korzystny interes do odstąpienia tanio. Wiadomość: ulica Muranów 10, w restauracji. 2746

Magle są do sprzedania, wiadomość ulica Jasna № 1. 19883

Kawiarnią do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Tamże billard nowego fasonu, piramidka, kontuar, kredens, biurko jesionowe, różne stoliki i szuba aksamitna lisami podbita, warunki przystępne. Chłodna № 3. 19891

Zdolny zakrojczyk, który samodzielnie jest w stanie prowadzić zakład krawiecki i mogący dać gwarancję pewnej egzystencji, poszukuje wspólnika z kapitałem od 2—3 tysięcy rubli. Oferty można składać w kantorze Kurjera pod lit. L. B. 19831

Kupię dom wartujący 40,000 rubli. Do wypożyczenia na pierwszą hypotekę po Towarzystwie, w całości lub częściowo, 20,000 rubli na zakład przemysłowy lub fabryczny w Warszawie, w którym życzyłbym sobie znaleźć odpowiednie zajęcie. Szczegółowe anszlagi i oferty przyjmuje firma Rundo, Marszałkowska 123, Sig. K. S. 19788

Sklep wiktuałów do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Gęsia № 75 nowy.

Sklep z mieszkaniem jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w dystrybucji. Bednarska 31 nowy.

Na czasie. Młody człowiek, kawaler, katolik, inteligentny, z gotówką od 2 do 3 tysięcy rubli, może być przypuszczonym do współki firmy handlowej, ze stałą pracą, zyskami świetnemi, zabezpieczeniem kapitału i bez ryzyka tegoż. Oferty z adresem dokładnym dla bliższego porozumienia składać w kantorze Kurjera pod dewizą „Firma."

Kto z pp. właścicieli dóbr ziemskich znajdujących się w kłopotach finansowych, hypotecznych i serwitutowych, życzyłby sobie uregulować stosunki swoje majątkowe, przez odstąpienie niektórych spraw swoich, otrzyma gwarancję oczyszczenia majątku od długów. Zgłosić się. Hoża 38, m. 12. Inżenier S. M. Roguski, od 9—2. 20033

Rs. 5,000 potrzebne są bez pośrednictwa osób trzecich, na hypotekę pierwszego numeru, bez Towarzystwa. Wiadomość u rejenta Rapackiego w kancelarji hypotecznej.

Pralnia do sprzedania, ze znaną firmą. Ul. Złota 23a. 20039

Sklep spożywczy z dystrybucją na pryncypalnej ulicy do sprzedania, targ dzienny od 25 do 40 rs. Wiadomość: Żurawia № 25, mieszkania 23. 20030

Kawiarnia do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu, Oboźna № 10. 18997

Szynk korzystny do wydzierżawienia Żelazna 9, przy rogu ulic Twardej, Złotej i Żelaznej od 1-go Stycznia 1886 r. Zgłosić się o warunki do rządcy domu na Złotej 4, od rana do 12-tej w południe. 20007

Rs. 3,000 potrzebne na spłatę. Ulica Szczygla № 6—8, mieszkania 2, od godziny 1-ej do 4-tej. 19979

Do sprzedania szynk wódek i piwa, 2,000 antałków rocznie; dzienny targ do pięćdziesiąt rubli. Wiadomoś ulica Piwna № 45/75 mieszk. № 3. 20019

Herbaciarnia z kotłem miedzianym i całem urządzeniem, z powodu wyjazdu do odstąpienia, komorne nie drogie, pokój duży. Ulica Kościelna № 16. 20026

Do sprzedania: mufka, kołnierz, czapeczka z szarych baranków i okrycie obłożone futrem. Hotel Litewski u szwajcara.

Lokale.

Do wynajęcia w każdym czasie dwa duże mieszkania umeblowane. Szpitalna № 1, u szwajcara. 19764

Dla dorożkarza stajnia, wozownia, mieszkanie, tanio. Ulica Fabryczna, dom hr. Ronikiera. 2700

Do wynajęcia od 1 Stycznia 2 sklepy: jeden z oknem wystawowem i gazem, z pokojem i kuchnią za 350 rs. rocznie, (obecnie jest skład wódek). Pokoje kawalerskie po 5 rs. miesięcznie, 2 suteryny zdatne na warsztat. Pańska № 94 nowy. 19845

2 pokoje, przedpokój, kuchnia do wynajęcia zaraz. Krucza 9. 19935

Do wynajęcia w każdym czasie pokój, ze wspólnym przedpokojem, meblami, samowarem, usługą. Wiadomość: Złota 3, mieszkania 11. 19944

Od 1-go Stycznia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, wodociągiem i skrytką, za 285 rs. rocznie. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 19952

Przy ul. Chmielnej № 31 nowy, każdego czasu do wynajęcia 2 mieszkania, na 2-m i 3-m piętrze, składające się każde z 6-u pokojów, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, piwnicą i ze wszelkiemi wygodami. Tamże do wynajęcia stajnia z wozownią.

Leszno 18, dwa pokoje z kuchnią i pojedyńcze pokoje od rs. 5 do 10-u, mogą być z meblami. 19806

Od Nowego Roku jest do wynajęcia na kantor 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za zniżoną cenę. Blizko Ogrodu Saskiego, róg Rysiej i Marszałkowskiej № 142. 19705

4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, śpiżarnią, wygódką, piwnicą, zaraz, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Świat № 41 nowy, pierwsze piętro, stróż wskaże. 19454

Sklep po handlu skórami do wynajęcia op 1-go Stycznia na różny proceder. Nowy-Świat № 1. Wiadomość u stróża lub w handlu owsa. 2695

4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, wodociągiem, zlewem. dwoma wejściami, jakoteż pokój z kuchnią do wynajęcia każdego czasu, po cenie przystępnej. Wiadomość: Nowolipie 17 nowy, wprost skweru, u właściciela domu. 2745

Pokój o 2-ch oknach, z opałem, meblami lub bez, do wynajęcia zaraz. Leszno № 27. Drzeworytnia. 2747

Pokój do wynajęcia, na pierwszem piętrze, przy familji, od Nowego Roku, może być z usługą. Ulica Podwal № 20, m. 8. 19947

Pokój z opałem i usługą, dla spokojnego lokatora, do najęcia od 1-go Stycznia.— Świętokrzyzka № 27, mieszk. 13. 19581

Nowy-Świat 26 nowy. Lokal bardzo wygodny do odnajęcia od Nowego-Roku, z powodu otrzymanej posady 5 pokojów (można rozdzielić: na kawalerski i familijny, lub częściowo odnająć). 19605

Zaraz stajnia z wozownią i składem na siano, oraz pojedyńcze pokoje. Widok 21/19.

Do wynajęcia przy jednej osobie, dwa pokoje, kuchnia z opałem, meblami, fortepianem, cena przystępna. Wspólna 33, mieszkania 16, stróż wskaże. 2744

Do odnajęcia zaraz pokój frontowy, na 2-m piętrze, przy ulicy Miodowej № 19, u meblowaniem, opałem i usługą, za rs. 14 miesięcznie. 20035

Pokój do wynajęcia z meblami i usługą, zaraz. Bracka, domu № 5, m. 23. 20037

Sklep z pasażem i pokojem do wynajęcia, przy ulicy Miodowej 15, od Nowego-Roku 1886. Wiadomość w biurze właściciela domu.

Do wynajęcia na Nowym-Świecie № 2, sklep na pieczywo, 3 sklepy, 1 z obszernem mieszkaniem, kuchnią i wodociągiem.

Do wynajęcia nowo odświeżony lokal z 3-ch pokojów i kuchni. Hotel Litewski.

Pokój z osobnem wejściem, może być z całem utrzymaniem do wynajęcia. Warecka № 11 nowy, mieszkania 3, stróż wskaże.

Salon ładny, duży i dwa pokoje umeblowane, są zaraz do wynajęcia. Ulica Bracka № 23, mieszkania 15. 19994

Pomieszczenie dla nauczycielek, z opałem, usługą i całodziennem utszymaniem. Złota № 34, mieszkania 33, od 3-ej do 8-ej wieczorem. 20050

Pokój duży z przedpokojem, umeblowany elegancko, z usługą, samowarem i opałem, do wynajęcia od 1-go Stycznia. Sienna № 3, mieszkania 6. 19928

Pokoik z całodziennem utrzymaniem lub bez, jest do wynajęcia. Ulica Danielewiczowska № 5,, nowy 7, mieszk. 5. 20011

Doniesienia rozmaite.

Powieści różne nowsze, oraz książki dla dzieci po cenie zniżonej, są do nabycia w księgarni A. Roseuwejna, Mazowiecka 2.

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 250

Szuby futrzane, okrycia, przyjmuję do roboty. Hoża 13. Pracownia subien. 2675

Polowanie do wydzierżawienia w dobrach 60 włók pod Warszawą. Wiad.: Królewska № 1, u stróża. 19736

Zaraz do wynajęcia wygodne pomieszczenie na warsztaty lub fabrykę, z prawem postawienia maszyny parowej. — Tamże do sprzedania powozik. Chłodna № 32. 2727

Obiady prywatne. Chmielna 47, mieszk. 12, prawa oficyna. 19941

Zabawki gumowe, wyroby galanteryjno-skórzane. poleca Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19575

Pogrzebowy zakład; skład trumien metalowych i pół-metalowych. Gotowe ubiory żałobne i pogrzebowe. Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska. 2755

Skład wędlin, Mazowiecka № 14. Po odrestaurowaniu lokalu, wydają się śniadania: kiełbasa z kapustą 12½ kop., kotlet z jarzynką 15 kop., bigos westfalski 10 kop. Pasztet i roladę z prosięcia zawsze dostać można. Z czem się polecam szanownej Publiczności. 19685

Obiady prywatne 40 kop., miesięcznie rs. 10. Hortensja 3, mieszkania 8. 20010

Bardzo korzystna propozycja dla kandydata praw, nie mającego odpowiednich środków na otworzenie i prowadzenie kancelarji adwokata. Adresy proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. L. M. G. 2761

Akuszerka przyjmuje osoby na kurację i odbycie słabości, z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja zapewnia się. Bednarska 24. 19945

Wozownie i stajnie oraz plac zdatny na skład węgli lub drzewa, do wynajęcia od każdego czasu. Tamże powóz używauy do sprzedania. Wiadomość: Praga, ulica Wileńska № 145 20006

Dnia 10-go b. m., zginęła 6-miesięczna suczka z rasy mopsów, z obrożą i kłódeczką na szyi. Łaskawy znalazca raczy ją odprowadzić na ulicę Nowolipie № 8, m. 20, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 19910

Zaginął kwit lombardowy z Placu W..reckiego № 29991. 19973

Przybłąkał się pies duży z obciętemi [illegible]szami, obroża na szyi platerowana, ma[illegible] tygrysiej, jest do odebrania na Saskiej Kępie u stolarza. 20027

W dniu 9 Grudnia r. b., w okolicy Placu Wareckiego, zgubiony został pugilares, w którym znajdowały się dwa świadectwa władzy sądowej i akcyznej, również świadectwa lekarskie i bilet bezpłatny na jazdę drogą żelazną. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie tych dokumentów na ulicę Nowomiejską (Gołębią) № 8 domu, 4-te piętro, m. 8, za nagrodą. 2758

Nagrody rs. 10. Zgubiono pierścionek z dwoma brylantami, z napisem „Wiara stałość," idąc ulicą Hożą na Plac św. Aleksandra. Uprasza się o odniesienie na Hożą № 11, do sklepu spożywczego. 20024

Znalezioną mufkę w dorożce we środę wieczorem, można odebrać za udowodnieniem, przy ulicy Szkolnej № 1, m. 3. 19989

We wtorek 8 Grudnia, z ulicy Piwnej № 7, zginęła czy też skradziona suczka malutka, czarna, podpalane łapki i mordka, wabi się Muszka. Łaskawy znalazca za nagrodą rubli 3 da znać, na ulicę Nowomiejską № 3, do stróża. 20009

Nagrody rs. 5. Pies, dog duży, wybiegł we czwartek dnia 10 Grudnia z mieszkania domu 150a (Bazar Dzierżanowskiego) na Pradze i dotychczas nie powrócil. Znalazca lub osoba, która wskaże, gdzie pies się znajduie, otrzyma nagrodę. Pies wabi się „Hurra!" maści szarej z czarnemi łatami, ma rybią łuzkę na obu oczach, nosi metalową obrożę, z ogniw złożoną. Wiadomość pożądana na Pradze № 150a, (Bazar Dzierżanowskiego), mieszk. 11. 19982

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 3 (15) Декабря 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.